Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Numer dzisiejszy zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 1-GO GRUDNIA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 334

Zniżka oprocentowania wkładów

w P. K. O., K. K. O., spółdzielniach i innych instytuciach kredytowych. — Związek Banków ustali wysokość oprocentowania w bankach akcyjnych.

Warszawa, 30 listopada.

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 grudnia r. b. obniżone zostaną odsetki maksymalne, płacone od wkładów oszczędnościowych i innych lokat pieniężnych w państwowych instytucjach kredytowych, Kasach Komunalnych Oszczędności, w innych instytucjach kredytowo-oszczędnościowych oraz spółdzielniach.

W **Pocztowej Kasie Oszczędności odsetki obniżone zostają do 4 pr. od wkładów oszczędnościowych, składanych od dnia 1-go grudnia r. b. Natomiast dla wkładów i lokat, złożonych poprzednio, zniżka oprocentowania obowiązywać będzie z dniem 1-go stycznia 1934 r.** — W analog. niemal sposób obniżone zostaną odsetki od wkładów i lokat pieniężnych w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Banku Rolnym.

Jutro ukaże się rozporządzenie pana ministra skarbu, ustalające maksymalną wysokość odsetek w Komunalnych Kasach Oszczędności, spółdzielniach i innych instytucjach kredytowo-oszczędnościowych. Rozporządzenie to postanawia że we wszystkich komunalnych kasach oszczędności, maksymalne odsetki, płacone od wkładów i innych lokat pieniężnych ustalone zostają w wysokości 5 i pół proc. Natomiast w spółdzielniach, w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, oraz w mniejszych komunalnych kasach oszczędności, w których wkłady oszczędnościowe nie przekracza ją sumy pół miljona złotych, **wysokość płaconych odsetek będzie mogła wynosić najwyżej 6 i pół proc. w stosunku rocznym.**

Stawki nowej stopy od wkładów obowiązywać będą dla nowych wkładów z dniem 1-go grudnia r. b., a dla lokat i wkładów, złożonych poprzednio — od 1 stycznia 1934 r. Odsetki umowne obowiązywać będą do czasu wygaśnięcia umowy.

Rozporządzenie to ujednostajnia stopę płaconą od wkładów przez wszystkie instytucje oszczędnościowo - kredytowe. Pozatem zniżka maksymalnej wysokości odsetek od wkładów i lokat, przyczyni się do

POTANIENIA KOSZTÓW KREDYTU,

gdyż umożliwi **obniżenie procentów, pobieranych przez instytucje kredytowe od udzielanych kredytów.**

Jeśli chodzi o banki akcyjne, to wysokość odsetek, płaconych od wkładów i innych lokat pieniężnych w tych bankach regulowana jest uchwałą Związku Banków, obowiązującą wszystkie banki prywatne. W najbliższych dniach Związek Banków poweźmie decyzję co do wysokości tej stopy.

Prowokacja uwieńczona sukcesem.

Butna taktyka daje Niemcom korzyści.— Włosi i Anglicy pchają Francję pod niemieckie dyktando.—Pakt Czterech ożywa!

Handlarze trupów chcą cudzych ziem.

Paryż, 30 listopada.

Jak było do przewidzenia, wyzywające stanowisko Niemiec wobec całej Europy, daje Niemcom WYRAŹNE KORZYŚCI. W tchórzliwej i rozkładającej Europie, każdy, kto uderzy pięścią w stół, może liczyć na pożądany skutek.

Jedynem słowem, które słyszy się dziś w każdej stolicy zachodniej Europy, jest „ustępstwo“...

Paryski „Journal“ przynosi artykuł w którym autor podkreśla, że Włochy i Anglja są wprawdzie zgodne co do tego, że Francja powinna poczynić ustępstwa Niemcom, ale **istnieje jednak różnica między Rzymem a Londynem co do taktyki. Włosi odnoszą się nieufnie do rokowań niemiecko-francuskich.** Zdaniem Rzymu, Niemcy powinny sformułować propozycje. Wrazie, gdyby wchodziły w ramy rozbrojenia, zostałaby zwołana **KONFERENCJA SYGNATARJUSZY PAKTU CZTERECH.**

W wypadku zaś, gdyby Niemcy poruszyły kwestję rewindykacji terytorjalnych, należałoby zastanowić się nad tem jaką metodę się obierze.

Punkt widzenia angielski został niedawno przypomniany przez Baldwina.— Zdaniem anglików, istnieją **trzy ewentualności:**

1) **wszystkie państwa zgodzą się na rozbrojenie do poziomu zbrojeń niemieckich,**

2) **ustala się granica wspólna zbrojeń w połowie drogi między obecnym stanem państw posiadających swobodę zbrojeń a klauzulami militarnemi traktatu.**— W ten sposób, każdy osiągnąłby ten poziom: państwa zwycięskie przez zmniejszenie zbrojeń, państwa zwyciężone przez ich powiększenie,

3) **niemożność dojścia do porozumienia spowodowałaby wyścig zbrojeń. Tej ostatniej ewentualności należy zapobiec za wszelką cenę.**

Można to uczynić za pośrednictwem

ROZMÓW Z NIEMCAMI,

w których to rozmowach możnaby dojść do porozumienia, wybierając pierwsze lub drugie z wyżej wymienionych rozwiązań.

Publicysta twierdzi, że zarówno **koncepcja włoska, jak i angielska, sprzeczne są ze zdrowym rozsądkiem.** Obydwie bowiem oznaczają natychmiastowe przeprowadzenie równości zbrojeń. — **W ten sposób prowokacje niemieckie**

ZAKOŃCZYŁYBY SIĘ SUKCESEM.

Należy wreszcie skończyć z tą absurdalną ideą, że można zapewnić pokój, pozwalając na uzbrojenie państw, które nie ukrywają chęci rewizji. Obecna równowaga nie może zostać zmieniona, dopóki nie nastąpi uspokojenie.

„Le Rempart“ twierdzi, że Francja stoi wobec dwuch ewentualności: **albo ZDECYDOWAĆ SIĘ NA WOJNĘ PREWENCYJNĄ Z NIEMCAMI, albo przystąpić do bezpośrednich rozmów, mając jak powiedział Francois Poncet, do jednego ze swych przyjaciół — rewolwer w kieszeni i jasno informując państwa sprzymeirzone: Polskę, Jugosławję i Czechosłowację o przebiegu negocjacyj.** — W tym wypadku spotkanie byłoby mniej niebezpieczne...

* * *

Od kilku miesięcy już powtarza się ta sama piosenka: „Berlin, Rzym, pakt czterech, dozbrojenie, rewizja“... Do refrenu tak się już świat przyzwyczaił, jak do samego Hitlera i jego ideologa, Rosenberga. Najlepszym dowodem tego „przyzwyczajenia“ jest artykuł lorda Rothermere w „Daily Mail“, omawiający „kompensaty“ terytorjalne dla Niemiec na wschodzie. To bezczelne rozporządzanie cudzemi granicami i cudzemi terytorjami jest najlepszym środkiem wzniecania niepokojów w Europie i stwarzaniem moralnych przesłanek do wojny.

Charakterystyczny zbiór

GŁOSÓW PRASY SOWIECKIEJ

na ten temat, podaje P. A. T.:

Cała prasa sowiecka zamieszcza obszerne strzeszczenie artykułu oraz streszczenie jego odgłosów w prasie francuskiej.

„Izwiestja“ w komentarzu redakcyjnym, stwierdzają, że artykuł Rothermera, podobnie, jak, rewelacje „Petit Parisien“, **zrywają zasłonę z utajonych marzeń niemieckiego faszyzmu.** Dziennik czyni następnie aluzje do proponowanej przez Rothermera **budowy 5000 nowych samolotów wojskowych dla Anglji** i zapytuje:

— Od kogo też Niemcy mają otrzymać niezbędne uzupełnienia terytorjalne w Rosji Zachodniej?“.

Korespondent paryski „Izwiestij“ wskazuje na ciągłe **kontakty między Berlinem a skrajnem skrzydłem konserwatystów angielskich.**

„Krasnaja Zwiezda“ podkreśla, że projekt Rothermer'a jest **identyczny z pomysłami Rosenberga,** pisząc: Jak widać, londyńska podróż Rosenberga nie minęła bez śladu.

„Komsomolskaja Prawda“ nazywa Rothermera najbardziej konsekwentnym i **najbardziej tępym z pośród wrogów Zw. Sowieckiego,** pisząc: — „Światowy kapitał szuka najemników dla wykonania antysowieckich planów. Brunatny sztandar wydaje mu się najodpowiedniejszy, ale **handlarze trupów** zapominają, że Związek Sowiecki nie jest ani Chinami, ani kolonjami. — **Kto targnie się na nasze terytorjum, niechaj pomyśli o własnem“.**

Posiedzenie Reichstagu odbędzie się w operze.

Min. Goering będzie przewodniczył

Berlin, 30 listopada.

Zwołane na dzień 12 grudnia konstytuujące posiedzenie Reichstagu odbędzie się w sali opery Krolla na dawnym placu Republiki. W myśl nowego regulaminu, obrady zagai minister Goering, jako przewodniczący ostatniego Reichstagu. Według przypuszczeń „Voelkischer Beobachter“ obrany on zostanie i tym razem prezydentem parlamentu.

Dotychczas nie zdecydowano jeszcze, czy niezwłocznie po ukonstytuowaniu się Reichstagu sesja obecna zostanie zamknięta. Prasa przypuszcza, że rząd Rzeszy skorzysta z okazji, aby podobnie jak to już raz uczynił, zamanifestować przed światem solidarność nowoobranego parlamentu Rzeszy z jego polityką.

Zamknięcie towarzystwa „Rozwój“

na mocy decyzji Komisarza Rządu.

Warszawa, 30 listopada.

(B) Na podstawie decyzji komisarza rządu m. st. Warszawy wojewody Jaroszewicza zostało z dniem dzisiejszem rozwiązane definitywnie towarzystwo „Rozwój", którego pełna nazwa brzmi „Towarzystwo rozwoju życia narodowego w Polsce". **Zarządzenie wojewody Jaroszewicza dotyczy całego terenu Polski, tak że jednocześnie z centralą warszawską „Rozwoju", Towarzystwo to zostaje rozwiązane we wszystkich tych miejscowościach, w których posiadały oddziały. Likwidacją oddziałów prowincjonalnych zamkniętych już zresztą od dwuch tygodni zajmą się władze adminisracyjne. Decyzja wojewody Jaroszewicza umotywowana jest tem, że działalność towarzystwa „Rozwój" zagraża bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu. Jak wiadomo, towarzystwo to zostało założone jeszcze w latach przedwojennych przyczem głównem jego zadaniem było popieranie handlu polskiego i zniechęcanie konsumentów polskich do zaopatrywania się w sklepach żydowskich.**

W ciągu następnych lat towarzystwo Rozwój zabrało się jednak do robienia najróżniejszych interesów, które z reguły kończyły się oszustwem i nadużyciami. Główną była w swoim czasie afera założonego przez towarzystwo Rozwój za pieniądze otrzymane z Ameryki banku na czele którego stał były poseł stronnictwa narodowego na sejm dr. Tadeusz Dymowski aresztowany po wielu tarapatach i postawiony w stan oskarżenia za dokonanie wielu skomplikowanych oszustw. Znane były inne afery, w których wybitny udział brali członkowie towarzystwa Rozwój. W ostatnich latach towarzystwo to zdecydowało się na „działalność" raczej polityczną, kontynuując od dwuch lat akcję rozwiązanego przez władze obozu Wielkiej Polski.

Ostatnio podczas rewizji dokonywanych w lokalach towarzystwa Rozwój znajdywano wszędzie materjał świadczący, że pod pokrywką tego towarzystwa toczy się dalsza akcja rozwiązanego przed dwoma laty „Obozu Młodzieży Wszechpolskiej".

Obecne zarządzenie wojewody Jaroszewicza kładzie ostateczny kres działalności tego niezmiernie szkodliwego stowarzyszenia.

WĘGRY SĄ KRÓLESTWEM.

Charakterystyczne oświadczenie węgierskiego ministra spraw wewnętrznych.—Nowe demonstracje hitlerowskich studentów.

Budapeszt, 30 listopada.

Odpowiadając na interpelację Pallaviciniego, który protestował przeciwko dochodzeniu wszczętemu z powodu bankietu na cześć Ottona Habsburga, minister spraw wewnętrznych Kerestes Fischer oświadczył, iż postępowanie władz jest zgodne z obowiązującemi przepisami, ponieważ bankiet był zebraniem politycznem, niezgłoszonem zgodnie z obowiązującemi przepisami. Przechodząc do sprawy dynastycznej, minister oświadczył, iż wszyscy członkowie rządu obecnego, podobnie jak i rządów poprzednich uważają, iż dawna forma rządu królestwa węgierskiego, pozostała bez zmiany. Jedynie sprawa, kto zajmie tron, nie może być obecnie rozpatrywana ze względu na trudności sytuacji kraju pod względem wewnętrznym i zewnętrznym.

Budapeszt, 30 listopada.

Podczas zajść antysemickich, policja która zmuszona była do interwencji, rozproszyła demonstrację studentów, aresztując 33 osoby. Wśród aresztowanych jest wielu miejscowych hitlerowców, zapisanych na uniwersytet.

W Debreczynie, policja skonfiskowała 15.000 ulotek, nawołujących do ekscesów antyżydowskich.

Egzekucja 6 robotników-komunistów

za udział w morderstwie szturmowców. — Kilku księży aresztowano za „propagandę grozy“.

Berlin, 30 listopada.

Wczoraj o świcie na dziedzińcu więziennem w Kolonji odbyła się egzekucja 6 robotników — komunistów, skazanych wyrokiem sądu przysięgłych w lipcu r. b. na śmierć za zamordowanie dwuch członków szturmówki narodowo-socjalistycznej.

Premjer pruski Goering nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski, ponieważ — jak podkreśla komunikat urzędowej agencji informacyjnej —„chodziło o zorganizowany napad mętów komunistycznych na niewinnych narodowych socjalistów“.

Berlin, 30 listopada.

Policja polityczna w porozumieniu z prokuraturą aresztowała w Monachjum kilku duchownych katolickich, którym władze zarzucają rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości o wydarzeniach w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Wśród aresztowanych znajduje się proboszcz miejscowy dr. Emil Muehler, b. radny miejski z ramienia bawarskiej partji ludowej. **Przeciwko wszystkim wpłynęło doniesienie karne o prowadzenie propagandy grozy z zamiarem wywołania buntu i niepokoju.**

Rewizje u przywódców irlandzkich faszystów.

Dublin, 30 listopada.

Policja dokonała nieoczekiwanej rewizji w mieszkaniu przywódcy faszystów irlandzkich gen. O'Duffy. Jednocześnie odbyła się rewizja w mieszkaniu b. wicepremjera Blythe'a oraz ministra finansów w rządzie Cosgrave'a, w lokalu ligi fermerów, która niedawno przyłączyła się do stronnictwa „Zjednoczonej Irlandji".

W 43 miastach Poznańskiego

obóz prorządowy zdobył większość.

Ostateczne wyniki wyborów do rad miejskich na terenie województwa poznańskiego wykazują, iż w większości większych miast, t. j. w 43 miastach obóz prorządowy uzyskał ponad połowę, wzgl 50 proc. wszystkich mandatów.

Dotychczas obóz prorządowy posiadał większość zaledwie w czterech miastach województwa poznańskiego.

Litwinow przybył do Europy.

Tymczasem odmawia jakichkolwiek wywiadów.

Gibraltar, 30 listopada.

Przybił tu okręt „Contedi Savoia“, na którego pokładzie odbywa podróż Litwinow. Dziennikarzom, którzy chcieli uzyskać z nim wywiad, Litwinow, odmówił wszelkich deklaracyj.

18 górników uratowanych

Berlin, 30 listopada.

Z Akwizgranu donoszą, że prace ratunkowe w kopalni Carolus Magnus zakończyły się uratowaniem wszystkich 18-tu górników, znajdujących się w głębi szybu.

Nowy gabinet francuski w niebezpieczeństwie.

Już jutro chce go prawica obalić.

Paryż, 30 listopada.

Radykalna „L'oeuvre“ zwraca uwagę na akcję prawicy, która w myśl zapowiedzi Tardieu, zamierza podjąć energiczny atak na rząd. Chodzi poprostu, pisze dziennik, o obalenie już w sobotę piątego z rzędu gabinetu radykalnego. Aby postawić prezydenta Lebrun wobec następującej alternatywy: albo rozwiązanie izby, albo powrót do tych, którzy od 18 miesięcy oczekują, że katastrofalne położenie państwa da im rewanż za ostatnie wybory.

Paryż, 30 listopada.

W piątek popołudniu odbędzie się posiedzenie rady gabinetowej, na którem ustalony zostanie tekst projektu finansowego. Projekt wejdzie następnie pod obrady rady ministrów, która odbędzie się pod przewodnictwem prezydenta republiki w sobotę o godz. 10 rano w Pałacu Elizejskim.

W czasie tego posiedzenia rząd określi również stanowisko wobec zgłoszonych interpelacyj i zadecyduje, czy idąc za przykładem Poincare'go zażąda od izby odłożenia dyskusji nad interpelacjami do chwii, w której zostanie przyjęty projekt finansowy, czy też zgodzi się na podjęcie dyskusji nad polityką ogólną rządu natychmiast.

Przypuszczają, że izba nie będzie przeciwstawiała się odłożeniu dyskusji nad interpelacjami, aby przyśpieszyć głosowanie nad naprawą finansów.

Deklaracja rządu, w myśl zapowiedzi premjera Chautemps, ma być bardzo krótka.

Straszna katastrofa

Neapol, 30 listopada.

(Pat) Obsunięcie się ziemi na górze Echia spowodowało zawalenie się części domu, leżącego u podnórza góry.

Trzy osoby zostały zabite, a 17 odniosło rany.

EKSPLOZJA GAZU w BORYSŁAWIU

Dwie osoby poparzone

Borysław, 30 listopada

(Pat) Dziś o godzinie 5-tej rano w mieszkaniu Stefanji Kościuszkowej przy ul. Wolskiej 19 nastąpiła eksplozja gazu, który wskutek nieszczelności rur gazowych dostał się do mieszkania.

Gdy Kościuszkowa chciała rano rozpalić ogień, **gaz wypełniający mieszkanie, eksplodował, poczem nowstał pożar.**

Zaalarmowana straż pożarna wyniosła z palącego się domu Kościuszkową i jej 8-letniego syna. Ofiary wybuchu, które doznały poparzenia drugiego i trzeciego stopnia, odstawiono do szpitala. Pożar zlikwidowano. **Eksplozja słyszana była w promieniu dwuch kilometrów.**

Odciski palców nie są dowodem.

Lekarz francuski usuwa indywidualne cechy skóry na palcach.

Policja londyńska stwierdziła, iż uważany dotąd przez daktyloskopję za niemożliwy zabieg usuwania drogą operacyjną charakterystycznych rysunków skóry na końcach palców, jest stosowany przez licznych przestępców. Odkrycie to pociągnęło za sobą zdemaskowanie całego szeregu wypadków, potwierdzających, iż **zabieg taki stosowany jest oddawna i z wielkiem powodzeniem przez przestępców różnego rodzaju.**

„Daily Express“ ogłasza opowiadanie pewnego starego przestępcy, który twierdzi, iż **taka właśnie operacja zapewniła mu bezpieczeństwo i bezkarność przez wiele lat.** Autor opowiada, iż poraz pierwszy odciksi jego palców znalazły się w archiwum policji angielskiej w 1895 roku. Po upływie 10 lat został on aresztowany w Kanadzie za udział w 105 napadach i grabieżach. Pomimo tak poważnego obciążenia, opryszek skazany został zaledwie na 5 lat więzienia. Głównym dowodem przeciwko niemu był charakterystyczny odcisk palców, z których jeden posiadał małą szramę.

Po odsiedzeniu kary przestępca spotkał się z pewnym lekarzem francuskim, który podjął się usunięcia kompromitującej szramy. Operacja polegała na tem, iż **usunięto pacjentowi znaczny kawałek naskórka wraz z mięsem i na to miejsce przesadzono kawałek mięsa i naskórka innego człowieka.** Cały zabieg kosztował zaledwie 1 funt szterl. Po pewnym czasie autor znów został aresztowany, tym razem jako podejrzany o przynależność do bandy fałszerzy monet. Policja kanadyjska zwróciła się do Scottland Yardu który niejednokrotnie przedtem był jej pomocny przy stwierdzaniu tożsamości wielu przestępców. Tym razem jednak, gdy przesłano do Londynu odciski palców aresztowanego opryszka, nadeszła z tamtąd odpowiedź **„Odciski nieznane“.** Od tej pory autor kilkakrotnie wpadał w ręce policji różnych krajów, lecz **nigdy nie udawało się udowodnić związku jego z popełnionemi na terenie Angiji przestępstwami.**

Przed dwoma laty przestępca ten poznał na okręcie, zdążającym z Ameryki do Europy, lekarza-francuza, który był członkiem szajki szantażystów. W 1932 roku odwiedził lekarza tego we Francji i tam poznał gruntownie wszystkie metody tego „daktyloskopijnego chirurga“. Lekarz ten utrzymywał związek z drobnymi przestępcami, bezrobotnymi i włóczęgami, którzy stanowili „surowiec“ dla jego operacyj. Naskórek tego „surowca“ drogą operacyjną przesadzał poważnym przestępcom, którzy unikali dzięki temu prześladowań policji, albowiem **zabieg taki nie tylko nie pozostawia żadnego śladu na palcach, lecz jednocześnie sprawia, operowany nabywa całkowicie odmienne i naturalnie wyglądające odciski palców.**

Niezależnie od tego ten specjalista potrafi przy pomocy rozmaitych kwasów i preparatów chemicznych pozbawić **palce swego klijenta ich „osobowości“,** t. j. usunąć wszelkie charakterystyczne oznaki lub nawet nadać im fałszywe właściwości w formie nowych szram i t. p.

Do swych pacjentów ten „genialny“ założyciel „daktyloskopijnej chirurgji“ w ciągu ostatnich lat zaliczał szereg poważnych przestępców Europy i Ameryki, nad ujęciem których policja do tej pory pracowała usilnie ,ale bezskutecznie.

WIELKIE ZBROJENIA POWIETRZNE ANGLJI

...powiada debata w Izbie Gmin i Izbie Lordów nad stanem ...ngielskiego lotnictwa.—Zdaniem mówców tylko potężna flo... powietrzna może obronić Anglję przed nieprzyjacielem.

Londyn, 30 listopada.

Debata w Izbie Lordów nad stanem ...sk lotniczych W. Brytanji wywoła ...ogłoszeniu oficjalnego stenogramu ...edzenia wielkie zainteresowanie kół ...tycznych, stanowiąc sensację dnia. Dyskusję w Izbie Lordów zainicjo... książę Southerland, jeden z najwy... ...ejszych polityków konserwatyw... ...ch b. podsekretarz stanu do spraw ...ctwa.

Ks. Southerland wygłosił znakomitą ...ę, w której przedewszystkiem u... ...klił sytuację Londynu w razie ...ny: „Granice Francji są obecnie jed... ...m wielkim łańcuchem podziemnych ...ów, który się ciągnie na przestrze... ...ek mil. Obrona W. Brytanji, którą ...dyś były kanał angielski i morze, ...la obecnie wskutek nowoczesnej ...iki wojennej zamieniona **na obronę ...rzną Londynu i ważniejszych o... ...ów przemysłowych.** Podobna jak ...ancji linja fortów stanowić będzie ...e Belgji i Szwajcarji, natomiast ...ce W. **Brytanji znajdują się obec... ...prostu i dosłownie w powietrzu.** ...niszczy Londyn, ten zniszczy An... ...gdyż zniszczy serce i mózg tego ... Zniszczenie Paryża nie oznacza ...ze końca Francji. Zniszczenie Ber... ...nie oznacza końca Niemiec. Te ...e kraje kontynentalne nie zależą ...lece w swej egzystencji od swo... ...lic, jak Anglja zależy od Londy... ...ko od swego tętna".

...owca wysunął projekt stworzenia ...ych eskadr obrony lotniczej w ...m hrabstwie i w każdem wiel... ...mieście angielskiem, które, jego ...m, powinny z własnych zasobów ...ć dla swej obrony eskadry lot...

...y końcu wojny brytyjskie woj... ...nicze w szyku bojowym liczyły ...maszyn, francuskie 3600, a niemie... ...000. W chwili obecnej brytyjskie ...lotnicze w szyku bojowym, ... także eskadry kolonjalne i w Azji, ...706 maszyn, Francuzi posiadają ...maszyn, Amerykanie 1752, Japoń... ...1385 i Włosi 750. Cyfry rosyj... ...e są dokładnie znane, ale, zda... ...ks. Southerlanda, w szyku bojo... Rosja posiada dziś więcej samo... ...aniżeli W. Brytanja.

...do Niemiec, to ks. Southerland ...uwagę na następujące znamien... ...ty: **Niemcy posiadają najszybsze ...wiecie samoloty pasażerskie typu ...70, szybsze nawet od większo... ...ścigowych samolotów brytyjskich. ...z takich maszyn odbyła przed ...dniami lot z Berlina do Sewilli w ...8 godzin.** Ustalono, że ogólna wa... ...omb, rzucanych na Londyn w cza... ...ej wojny wszechświatowej, wyniosła 30 ton. **Obecnie 10 samolotów typu niemieckiego, może rzucić bomb, gazów tej samej wagi w ciągu jednego tylko raidu.**

Ks. Southerland zakończył swoje niezwykle interesujące przemówienie, podkreśleniem, że W. Brytanja z punktu widzenia obrony napowietrznej, nie jest już wyspą, lecz krajem kontynentalnym. Konieczne jest, aby w razie wojny, W. Brytanja nie była bezbronna.

W debacie zabrał głos również lord Cecil, który wypowiedział pogląd, że istnienie wojsk lotniczych stanowi jedno z największych niebezpieczeństw dla współczesnej cywilizacji. Żaden kraj nie jest tak narażony na ataki napowietrzne jak Anglja. Nie ulega wątpliwości, że ostry atak, podjęty na Londyn i inne wielkie ośrodki angielskie, w ciągu 48 godzin całkowicie sparaliżuje i zniszczy cały kraj.

Na posiedzeniu Izby Lordów minister lotnictwa lord Londonderry oświadczył w czasie dyskusji nad stanem lotnictwa brytyjskiego, że Wielka Brytanja nie może trwać w stanie jednostronnego rozbrojenia w powietrzu. Musi ona domagać się parytetu z największemi napowietrznemi siłami wojskowemi, a więc z Francją, Stanami Zjednoczonemi i Rosją.

Drugą deklarację na ten sam temat złożył w Izbie Gmin wicepremjer Baldwin, który oświadczył, że w przyszłości kwestje obrony Wielkiej Brytanji na lądzie, na morzu i w powietrzu będą rozpatrywane budżetowo wspólnie, na podstawie ogólnych potrzeb obronnych kraju.

Londonderry mówił z większym naciskiem i jakby groził innym mocarstwom. Baldwin przemawiał ogledniej i jakby uniewinniał się przed opinją angielską na wypadek konieczności do zbrojenia się. Ta rozbieżność nie jest jednak spowodowana różnicą poglądów, lecz raczej zgóry ustalonym podziałem ról. W zasadzie chodzi o to samo: o przygotowanie opinji własnej i obcej do faktu, że Wielka Brytanja przystąpi niebawem do nowych zbrojeń lotniczych.

Czechosłowacja uzna Sowiety.

Prosowieckie przemówienie posła burzliwie oklaskiwane przez sejm czechosłowacki.

Praga, 30 listopada.

W czasie dyskusji budżetowej w sejmie, poseł narodowo-socjalistyczny Richter, który uchodzi za męża zaufania ministra spraw zagranicznych, poruszył kwestję uznania Sowietów przez Czechosłowację, przyczem w ostry sposób wystąpił przeciwko narodowym demokratom, sprzeciwiającym się uznaniu.

Pos. Richter oświadczył m. in., że sprawa stosunku Czechosłowacji do Sowietów, musi być szybko uregulowana, aby Czechosłowacja nie znalazła się na końcu państw, które uznają Sowiety.— W Sowietach — mówił pos. Richter — panuje również dobra wola służenia ludzkości, a Rosja Sowiecka jest także państwem słowiańskiem. Dlatego też należy przejść do porządku dziennego nad wszystkiemi zastrzeżeniami w sprawie uznania Sowietów, gdyż zastrzeżenia te są tylko natury osobistej.

Mowa posła Richtera przyjęta została burzliwemi oklaskami przez wszystkie stronnictwa koalicyjne z wyjątkiem posłów narodowo-demokratycznych.

W Hiszpanji przygotowuje się przewrót.

Mają go dokonać radykałowie.

Paryż, 30 listopada.

Z Madrytu donoszą: Dziennik „El Socialista" ogłasza rewelacje o przygotowaniach do przewrotu. Pismo socjalistyczne pisze o planie radykałów. Twierdząc m. in., że w różnych centrach radykalnych rozdano broń, przyczem część garnizonu z Saragossy przygotowywać miano do marszu na Madryt. Żołnierze i młodzież radykalna zamierzali uwięzić członków komitetu wykonawczego partji socjalistycznej i unji generalnej pracy.

„El Socialista" dodaje do tego następujący komentarz:

Uległy kaprysom prawicy radykał Lerroux przygotowuje się do objęcia władzy, ale rządzić w tych warunkach znaczy narazić się socjalistom, pracownikom i republikanom lewicowym. Mamy więc do czynienia nietyle z planem radykałów, ile z planem przewrotu monarchistycznego, którego pierwszą ofiarą może się stać ten, kto przypuszcza, że na tem skorzysta.

***

Paryż, 30 listopada.

Z Madrytu doonszą, że wreszcie mają być oficjalnie ogłoszone wyniki wyborów do Kortezów, odbytych w dn. 19 listopada. Według nieoficjalnych danych, uznano za ważny wybór 361 posłów, w tem 172 prawicowców, 129 z centrum i 60 lewicowców. Brak danych co do 9 mandatów. Uznano za nieważny wybór 93 posłów. Balotowanie ich odbędzie się w najbliższą niedzielę. Przypuszczać należy, że przy drugiem głosowaniu większość uzyska również prawica.

Pogrzeb poety-legjonisty ś. p. por. Mączki

Warszawa, 30 listopada.

Wczoraj, odbył się uroczysty pogrzeb ś. p. por. Józefa Mączki.

O godzinie 10-ej rano, w kościele garnizonowym przy ul. Długiej, kapelan b. drugiej brygady Legjonów polskich, ks. Antosz, odprawił nabożeństwo żałobne. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział: rodzina ś.p. por. Mączki, repr. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, reprezentant Pana Marszałka Piłsudskiego przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa, gen. Sławoj Składkowski, udekorował trumnę ze zwłokami ś. p. por. Mączki, Krzyżem Niepodległości. W tym uroczystym momencie, oddziały wojskowe, ustawione przed kościołem, sprezentowały broń, orkiestra 1 p. szwoleżerów, odegrała hymn narodowy.

Po nabożeństwie i kazaniu, nastąpiła eksportacja zwłok na cmentarz wojskowy na Powązkach, do grobu wspólnego ś. p. ppłk. Szula, mjr. Gniadego i kpt. Brandysa. Trumnę z kościoła, przenieśli na lawetę, zaprzężoną w sześć karych koni, koledzy i przyjaciele zmarłego.

Niemcy tracą słynną bibliotekę Warburga

dzięki antysemickiemu reżimowi w kraju.

Hamburg, 30 listopada.

Słynna w świecie naukowym Biblioteka Warburga, utrzymywana przez znaną rodzinę bankierską Warburgów w Hamburgu i Nowym Jorku przenosi się z Hamburga do Londynu. Wobec antysemickiego regimu rządu hitlerowskiego amerykańscy członkowie rodu Warburgów odmówili dalszego finansowania biblioteki.

Wraz z biblioteką obejmującą przeszło 60.000 tomów, w tem mnóstwo bardzo cennych dzieł, przenoszą się do Londynu czterej jej kierownicy z prof. Saxlem na czele, który, jako żyd zmuszony został do ustąpienia z uniwersytetu hamburskiego.

Jak słychać, część kosztów utrzymania w Londynie ponosić będzie bardzo bogaty przemysłowiec angielski, ten sam, który obecnemu premjerowi ofiarował swego czasu dobra Chequers.

...rylizacja na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku.

Gdańsk, 30 listopada.

...nat gdański wydał rozporządzenie, ...wadzające w Gdańsku i na terenie ...go Miasta prawo sterylizacji w sto... ...u do osób, cierpiących na choroby ...czne, a mianowicie: na dziedzicz... ...niedorozwój umysłowy, schizofrenję, ...e, taniec św. Wita, dziedziczną ...ę, głuchotę oraz w stosunku do ...ch na poważny alkoholizm.

...niosek o sterylizację postawić mo... ...oba cierpiąca na powyższe choroby ...urzędowy oraz dyrekcja szpita... ...zakładu psychjatrycznego i karnego ...ą decydującą jest specjalnie w ...tym utworzony sąd zdrowotności ...nej, wcielony do sądu najwyż... ...składający się z jednego członka ...najwyższego, lekarza urzędowego ...lekarzy rzeczoznawców w dziedzi... ...zdrowotności dziedzicznej. Ro prawy sądu są tajne, rozstrzygnięcia jego ostateczne.

Dekret senatu wchodzi w życie z dn. 1 stycznia 1934 roku. W przeciwieństwie do podobnego zarządzenia, wydanego w Rzeszy, dekret senatu nie obejmuje jak początkowo zamierzano, zwyrodnialców seksualnych.

Jak wiadomo, plan wprowadzenia zarządzenia sterylizacyjnego spotkał się swego czasu z ostrym protestem ze strony katolickich kół gdańskich.

Zakaz publicznego piętnowania wrogów hitleryzmu

wydało pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych

Paryż, 30 listopada.

(PAT). Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik występujący przeciwko stosowaniu przez różne instancje kary pręgierza, względnie piętnowania w pismach poszczególnych osób oraz firm.

Okólnik ostrzega, że w tego rodzaju praktykach możnaby się dopatrzeć publicznych obelg, a nawet usiłowanego wymuszenia i dlatego nie mogą być one tolerowane. Zakazane zostaje również oprowadzanie pod eskortą osób po ulicach miasta w zamiarze publicznego ich napiętnowania.

GRUPA, KTÓRA RZĄDZI ROSJĄ.

Coraz większą władzę zyskują członkowie t. zw. Politbiuro, dobierani osobiście przez Stalina.

Emigracyjny „Socjalisticzeskij Wiestnik" publikuje w swym ostatnim numerze list moskiewskiego korespondenta tego dziennika na temat najbliższego otoczenia Stalina.

Najbliższe otoczenie Stalina stanowi przedewszystkim — politbiuro, które faktycznie koncentruje w swych rękach całą władzę. Pozostałe organizacje, nie wyłączając centralnego komitetu partji, pozostają w całkowitej zależności od politbiura.

Formalne politbiuro stanowi organ wykonawczy plenum centralnego komitetu i jest przed C. K. odpowiedzialne. Ten ostatni jednak, — jak twierdzi „Socjalisticzeskij Wiestnik" — posiada już obecnie znaczenie raczej dekoracyjne i posiedzenia jego odbywają się coraz rzadziej.

Emancypacja politbiura i jego metamorfoza, która sprawiła, że politbiuro stało się wierzchnią władzą, nastąpiła z inicjatywy Stalina. Nie ulega wątpliwości, iż Stalin kieruje się jakimś zgóry opracowanym planem, nadając instytucji tej nieograniczoną władzę. Ostatnio w skład politbiura Stalin wprowadza wszystkie osobistości, które stoją na czele organizowanych przez niego nowych centrów aparatu dyktatorskiego. Dość wspomnieć, iż członkami politbiura zostali ostatnio Akułow, Prokofjew i Jewdokimow, którzy stoją na czele prokuratury związkowej, wiejskich polit-oddziałów i milicji.

Włączenie ich do składu politbiura znalazło swe oficjalne wyjaśnienie w konieczności nadania autorytetu tym osobom, które stoją na wyjątkowo odpowiedzialnych stanowiskach. Jest to argument ważki, ale z drugiej strony wprowadzenie tych urzędników w skład politbiura uniezależnia ich całkowicie od istniejącego oficjalnie sownarkomu.

Dawniej politbiuro wykonywało funkcje kontroli sownarkomu jedynie w dziedzinie ogólno - politycznej. Wszystkie zagadnienia z dziedziny techniki rządzenia państwem leżały w kompetencji sownarkomu — wyłączając jedynie zarząd armji i GPU. Obecnie stało się oczywistem, iż Stalin dąży do przejęcia przez politbiuro kontroli nad wszystkimi kierownikami wszelkich organów zarządu. Politbiuro, jak na to wskazuje zresztą jego nazwa, — kierowało polityką w ZSRR. Obecnie organ ten wyraźnie i zdecydowanie wypiera oficjalny sownarkom.

W łonie politbiura władza Stalina jest absolutna. Po usunięciu z jego składu przywódców „prawej opozycji", niektórzy z najbliższych współpracowników Stalina usiłowali przez pewien czas zachować swą [illegible]zależność, co jednak [illegible] stało w krótkim czasie stłumione. Zależność członków politbiura od Stalina [illegible]jawiała się [illegible] wyraźnie [illegible] nic miał odwagi [illegible] innego zdania, aniżeli „dyktator". Nie chcąc pracować w towarzystwie samych marjonetek, Stalin uciekł się do innej metody: obecnie na posiedzeniach politbiura wstrzymuje się od wypowiadania swej opinji, czekając, aż wypowiedzą się pozostali. I ten sposób nie jest właściwy, albowiem w poważnych zagadnieniach współpracownicy politbiura operują nieokreślonemi argumentami, które można następnie rozmaicie komentować. Jedynym z współpracowników Stalina w politbiuro, który posiada jeszcze sporo cywilnej odwagi, jest Mołotow, który prowadzi często ze Stalinem ożywione dyskusje.

Drugim zastępca Stalina jest Postyszew, sybirak. Pierwsze swe kroki Postyszew postawił podczas walk z japończykami na Syberji, gdzie zorganizował ruch powstańczy. Na stanowisku tem Postyszew zdradzał wielki talent organizacyjny oraz osobiste męstwo. Jest on niezłym, ale nie samodzielnym mówcą. Jedyna cecha oryginalna, jaką Postyszew posiada — to chyba jego nienawiść do Japonji i japończyków.

Postyszew jest alkoholikiem. Pomimo to nałóg ten nie przeszkadza mu w karjerze, w której Stalin, znając jego przywiązanie do siebie, popiera Postyszewa pod każdym względem.

Zgadnij, gdzie tak się dzieje?..

Literaci żyją w dostatku

i cieszą się największym szacunkiem społeczeństwa.

— Na terenie całej Polski odbywa się obecnie „Tydzień książki", połączony z propagandą czytelnictwa...

Przy tej okazji warto wspomnieć o podobnej akcji zorganizowanej obecnie w Anglji.

Oto pismo angielskie „Sunday Times" urządziło olbrzymią propagandową wystawę książek w Londynie.

W Anglji zachował się zwyczaj, iż pod koniec roku, na Boże Narodzenie, każdy obywatel posyła swym znajomym, krewnym i przyjaciołom jakiś prezent. **Najczęściej upominkiem takim jest książka lub... chusteczki do nosa.** Ponieważ wycieranie nosa jest bądź-co-bądź zajęciem niezbyt salonowem, przeto chusteczki stanowią już upominek bardziej intymny, który posyła się tylko bliskim krewnym, znajomym zaś i przyjaciołom posyła się zazwyczaj książki. To też w tym okresie książki mają w Anglji kolosalny zbyt.

Większość anglików bardzo lubi książki. W każdym domu, choćby nawet najskromniejszym, znajdziecie półki z książkami. Jak wiadomo, język angielski pod względem liczebności osób, które się nim posługują, zajmuje drugie miejsce. Językiem tym posługuje się bowiem **200 miljonów ludzi w Anglji i w Ameryce.** Pierwsze miejsce zajmuje język chinski którym posługuje się 400 miljonów ludzi, tyle jest bowiem chińczyków na świecie... Oczywiście, że znaczna część chińczyków nie umie czytać ani pisać, podczas gdy w **Anglji tylko dzieci do lat pięciu mogą być zaliczone do analfabetów.**

Ogromnie rozwinięte czytelnictwo w Anglji pozwala pisarzom angielskim pracować w warunkach znacznie lepszych, niż pisarzom polskim.

Nasza ankieta z tej dziedziny była wprost rozpaczliwa. Stwierdzono, że **większość pisarzy polskich żyje w ogromnej nędzy.** A tymczasem w Anglji autor „Pamiętników" z czasów wojny, Lokkart, otrzymał za swą książkę znacznie większą **sumę, niż ta, jaka przypadnie w udziale Buninowi z racji przyznania mu nagrody Nobla.** O sytuacji materjalnej czołowych pisarzy angielskich, jak naprzykład o Wellsie i Bernardzie Shaw, niema co mówić... Nawet młodzi powieściopisarze angielscy **jedną udaną powieścią zabezpieczają sobie byt, stając się właścicielami nietylko auta, lecz również pokaźnej nieruchomości lub majątku ziemskiego.**

Na wystawie wyodrębniono książki 42 autorów, którzy w ciągu ostatniego stulecia cieszyli się największem powodzeniem. Ciekawa rzecz, że wśród tych najpopularniejszych autorów, których książki cieszyły się największym zbytem niema uznanych przez krytyków wielkości, a więc niema ani Dickensa, ani Wellsa, ani Bernarda Shaw, ani nawet Kiplinga... Spis owych 42 najpopularniejszych autorów angielskich zaczyna się książką **„Chata Wuja Toma"**, a kończy się **„Na zachodzie bez zmian"..**

Co to jest sława?

Profesor Einstein zwiedził niedawno Hollywood. Na jego cześć urządzono oczywiście szereg bankietów i przyjęć.

Pewnego wieczoru znakomity uczony spotkał się z Mary Pickford. Przedstawiono jej słynnego profesora i oboje rozmawiali przeszło pół godziny.

Po rozmowie, Einstein odsunął się na bok i zapytał gospodarza:

— Pardon... Kim jest ta dama, z którą rozmawiałem przed chwilą?...

— Jakto? — zdziwił się gospodarz.— Pan profesor jej nie zna... Wszak to jest Mary Pickford..

— Aha... Mary Pickford...

Einstein zamilkł. Po chwili zapytał w zamyśleniu:

— Przepraszam pana, a kto to jest właściwie ta Mary Pickford?...

Wypadek ten wywołał ogólną wesołość w całej stolicy filmowej i wiele na ten temat rozprawiano. Nie wiedzieć kim jest Mary Pickford?!.... Nikt nie mógł tego pojąć w Hollywood. Odgłosy tej dyskusji dotarły również do samej artystki.

Mary Pickford wzruszyła ramionami i odparła:

— Czemu się dziwicie?... Słyszałam, że wszyscy ministrowie hitlerowscy są mało wykształceni...

Który z nich jest uczciwy?

Hitlerowcy chcą zdeprawować pisarzy-emigrantów

Znany dramaturg niemiecki, Bruno Frank, przebywający zagranicą, otrzymał od swego wydawnictwa berlińskiego list z propozycją wycofania się z wszelkich zagranicznych antyhitlerowskich wydawnictw za cenę wystawienia jego sztuk w Niemczech.

Bruno Frank w odpowiedzi na tę propozycję wystosował list następującej treści:

„Uważam za niezgodne uzyskanie za cenę opublikowania mojej rezygnacji z współpracy w wydawnictwach zagranicznych, zezwolenia na wystawianie sztuk moich w Niemczech. Będę nadal wystawiał prace moje tam, gdzie uznam to za właściwe".

Ciekawe, iż niedawno inny pisarz niemiecki, znacznie bardziej znany, aniżeli Bruno Frank, mianowicie **Tomasz Mann,** opublikował takie oświadczenie, iż **nie będzie pracował w prasie emigracyjnej, ponieważ „nie chce stracić swego audytorium w Niemczech".**

Fakty i plotki.

Artystki polskie w Amsterdamie.

W czasach ostatnich zaznaczyła się energiczniejsza ekspansja sztuki polskiej na obcym terenie. Donosiliśmy o sukcesie polskiej ... i plastyki w Z.S.S.R.. Obecnie zarejestrować ... leży nową i niezwykle dodatnią pozycję ... plastyki i rzeźby polskiej na Międzynarodowej Wystawie prac artystycznych kobiecych w S... delijk — Muzeum w Amsterdamie.

Polskę na wspomnianej wystawie reprezentowało 17 artystek. Prócz Polski uczestniczyły w wystawie: Belgja, Francja, Anglja, Italja, ... landja, Norwegja, Austrja, Hiszpanja, ... Zjednoczone A. P. Kanada, Szwecja — jak ... dzimy konkurencja była silna i sekcja ... by zaznaczyć własną indywidualność na tle ... ponatów innych artystycznych potencyj ... pokazać rzeczywiście silne walory. Śmiało ... mówić możemy o sukcesie.

Najlepszym dowodem jest tu krytyka ... cych.

Znany krytyk holenderski Kasper Niehaus w „De Telegraaf" konstatuje m. in., że dział francuski wypadł dość słabo, a podnosi ... działu polskiego, podkreślając charakter ... zalety dzieł O. Boznańskiej, Z. Stryjeńskiej ... Simon-Pietkiewiczowej, Z. Katarzyńskiej ... kowskiej oraz zaznacza, że w dziedzinie ... wybijają się na pierwszy plan prace ... polskich i austrjackich.

„Neuwe Rotterdamsce Courant" wyróżnia działy: polski i włoski, omawia szczegółowo prace Stryjeńskiej, Górskiej, Simon-Pietkiewiczowej, Szymanowskiej-Łuczyńskiej, Z. Pruszkowskiej — a z pośród rzeźb „wspaniałą, pełną wyrazu siły i zwartości" głowę portretową p. Curie-Skłodowskiej, wykonaną przez L. Nitschową.

„De Maasbode" zaznacza, że godnym szczególniejszej uwagi jest dział polski, a w nim utwory Stryjeńskiej, Górskiej, Pruszkowskiej, Umińskiej, Pietkiewiczowej, Gardowskiej ...

Widzimy, iż opinja prasy jest tu zgodna. ... biety-artystki dobrze przysłużyły się sprawie propagandy sztuki polskiej na trudnym terenie międzynarodowym.

W związku z Wystawą i sukcesem ... polskiego powstał projekt zorganizowania w ... stawy międzynarodowej kobiecej w Warszawie. Wystawa projektowana odbyłaby się już w roku przyszłym, w lokalu I.P.S-u.

Kobiety wciąż idą naprzód!

Prenumerata „Republiki"
kosztuje od dnia 1 grudnia 1933 r.
w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. ...
w Polsce i Gdańsku z przesyłką ...
w Czechosłowacji, Austrji i na Węgrzech ...
we Włoszech, kolonjach i terenach mandatow. (Palestyna) ...
w pozostałych krajach ...
Należność za prenumeratę prosimy przekazywać czekiem do Administracji w Łodzi lub do P.K.O., ul. Piotrkowska 49 w Łodzi ... O. rachunek nr. 68148.

Zima będzie ostra.

Fala mrozów idzie ze Wschodu.

Fala mrozów wolno posuwając się od strony północno-wschodniej zaczyna obejmować całą Rzeczpospolitą. Najniższą temperaturę zanotowano w Wilnie, gdzie rtęć termometrów opadła do 14 stopni poniżej zera. Również znaczne oziębienie zanotowano w południowej połaci kraju. Lwów: minus 8, Łuck minus 9.

***

Zdaniem fachowców zima tegoroczna zapowiada się wyjątkowo ostro w pierwszej połowie przy niezbyt zresztą wielkich opadach śnieżnych, które rozpoczną się dopiero przypuszczalnie po Nowym Roku, zanikając prawie zupełnie w początkach lutego. Oczywiście to wszystko przypuszczenia.

Narazie jest jedno pewne, że fala mrozów zbliża się i zaczyna ściskać coraz bardziej.

Dni przeciwgruźlicze

Dziś rozpoczyna się akcja propagandowa.

W dniu dzisiejszym na terenie Łodzi i województwa Łódzkiego, rozpoczęła się akcja „Dni Przeciwgruźliczych", która potrwa do dnia 1 stycznia 1934 roku. W związku z tą akcją i wobec okropnej nędzy, jaka panuje wśród najuboższych sfer społeczeństwa — niechaj nikt nie uchyla się od kupna znaczka, sprzedawanego na ten cel.

Czy można żyć za zasiłek dla bezrobotnych.

Czy zdrowy i normalny człowiek może wyżyć za sumę wypłacaną, jako zasiłek angielskim bezrobotnym? Takie pytanie zadał sobie jeden z dzienników londyńskich i postanowił na nie uczciwie i dokładnie odpowiedzieć.

Suma ta wynosi w Anglji 5 szylingów i 10 pensów, to jest na nasze pieniądze przeszło pięć złotych tygodniowo. Niecała złotówka dziennie.

Dziennik postanowił przeprowadzić doświadczenie na jednym ze swoich współpracowników, który miał nie wydawać ani grosza więcej. Przed eksperymentem poddano go badaniu, by się przekonać czy taki tryb życia nie rujnuje zdrowia.

Gazeta codzienna podaje menu owego człowieka i spis jego wydatków. Publiczność angielska z zainteresowaniem śledzi tę próbę.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danielewskiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 1), Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Samobójstwo intendenta Pogotowia.

Zygmunt Paról, wieloletni pracownik miejski i skarbnik dwuch instytucyj społecznych, odebrał sobie życie.

Denat na łożu śmierci przyznał się do nadużyć.

(gr) Duże wrażenie wywołała wiadomość, jaka się onegdaj rozeszła po mieście, o zamachu samobójczym jakiego dokonał długoletni intendent pogotowia miejskiego — 45-letni Zygmunt Parol.

Parol był popularną osobą w mieście. Znali go nietylko lekarze, którzy w ciągu długich lat zatrudnieni byli w pogotowiu miejskiem, nietylko liczni pracodawcy zarządu miasta, ale i znaczna liczba łodzian, z których niejeden w ciągu owych wielu lat pracy Parola, zwracał się do pogotowia z prośbą o nagłą pomoc lekarską. Pozatem Zygmunt Parol był bardzo czynny na polu społecznem. Piastował dwa odpowiedzialne mandaty: **był skarbnikiem związku pracowników instytucyj użyteczności publicznej oraz skarbnikiem komitetu budowy domu związkowego przy zbiegu ulic Wysokiej i Miedzianej.**

Na obu tych stanowiskach, świadczących o wielkiem zaufaniu, jakie posiadali zrzeszeni do Parola — uchodził denat za człowieka nieskazitelnego.

Już od pewnego czasu Parol zdradzał bądź szczególne przygnębienie, bądź też silniejsze niż zwykle zdenerwowanie. Nie zwierzył się przed nikim z powodów, jakie się składają na jego stan: oświadczył jedynie, że jest

w silnej depresji, której nie potrafi w sobie przełamać.

Tego rodzaju rozmowy toczył Parol z kilku lekarzami i ludźmi mu życzliwemi. Jeszcze we wtorek wieczór zapowiadał, że odbierze sobie życie. Nikt jednak nie traktował tego poważnie. Każdy uważał, że wystarczy Parola uspokoić i zbagatelizować jego zapowiedzi — a rzecz sama przez się zostanie zlikwidowana.

Okazało się jednak, że Parol, mówiąc o samobójstwie — mówił prawdę.

Onegdaj denat przybył do pracy, jak zwykle, o godz. 8-ej rano. Przez kilka minut zajmował się swemi zwykłemi rannemi czynnościami służbowemi: sprawdził przebieg wypadków z nocy, skontrolował dyżury i t. d.... Przed godz. pół do dziewiątej posłał gońca po kilka kopert.

Napisał pięć listów: do matki, żony i córki, do policji, do towarzyszy pracy.

Bezpośrednio potem sanitarjusze i lekarz dyżurny, gdy tylko przekroczyli próg sekretarjatu pogotowia spostrzegli, że

intendent zasłabł.

Na stole stała jeszcze szklanka z wodą i leżały ampułki od morfiny oraz strzykawka.

Pomoc lekarska była oczywiście na miejscu. Denat miał jeszcze tyle przytomności, że

oświadczył, iż się otruł.

Wiedział przecież jaka dawka jest śmiertelna. Zresztą list do sanitarjuszy wyjaśnia wszystko. W liście tym denat przepraszał sanitarjuszy za krzywdy, jakie im kiedykolwiek wyrządził. Ponadto — fakt charakterystyczny — **w książce aptecznej figurowała pozycja wpisana ręką denata: „wziąłem siedem pastylek sublimatu i trzy ampułki morfiny na własny użytek".** W odpowiedniej rubryce **nie brakowało nawet podpisu intendenta.**

W stanie b. ciężkim został denat przewieziony do szpitala w Radogoszczu. Pomimo gorliwych wysiłków ze strony lekarzy —

wczoraj nad ranem Zygmunt Parol wyzionął ducha.

***

Niezwłocznie po wiadomości o tym zamachu samobójczym przybył do sekretarjatu z ramienia Związku pracowników użyteczności publicznej — **p. Stanisław Wojdan,** celem sprawdzenia ksiąg i dowodów kasowych związku, które znajdowały się pod pieczą denata. Dowody w pierwszej chwili nie ujawniły żadnych nadużyć, tembardziej, że urzędująca osiemnastego listopada **komisja rewizyjna znalazła stan kasy i dowody w zupełnym porządku.** P. Stanisław Wojdan udał się do szpitala, gdzie odbył krótką rozmowę z Parolem, który ani na chwilę nie stracił przytomności. Desperat w tej rozmowie sam

przyznał się do nieścisłości w księgach

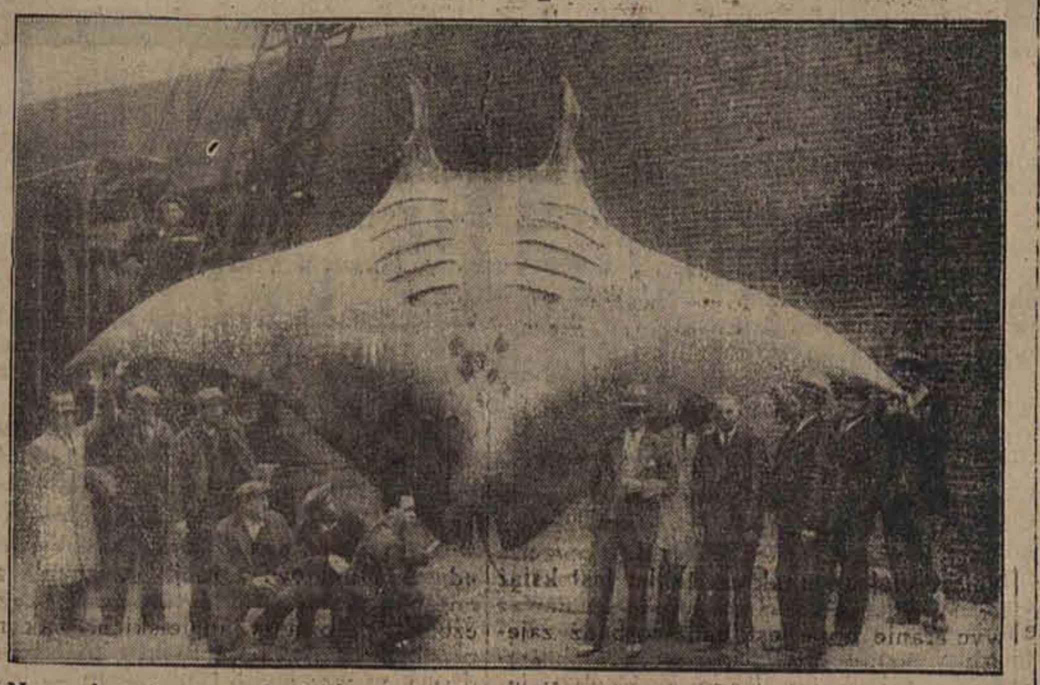
— nie mógł jednak podać na czem one polegają, ani tembardziej określić sumy ewentualnych swych nadużyć.

Dopiero powtórna rewizja, przeprowadzona z całą skrupulatnością, ustaliła, że nadużycia denata sięgają około dziesięciu tysięcy złotych w obu instytucjach, których był skarbnikiem.

***

Ś. p. Zygmunt Parol pracował w miejskiej służbie zdrowia lat szesnaście. Cieszył się ogólną sympatją szerokich rzesz pacjentów, był przez cały czas wzorem pracowitości i sumienności. Osierocił żonę i dorastającą córkę.

Rzadki połów



Na wybrzeżu amerykańskiem złowiono rzadki okaz morski wagi 50 centnarów i szerokości 7 metrów. Ten dziwoląg morski, powędrował na wystawę do Nowego Yorku, gdzie oglądają go codziennie masy ciekawych.

Czy obniżka opłat telefonicznych?

Zarząd Pasty pertraktuje z ministerstwem poczt i telegrafów

Warszawa, 30 listopada.

(B) Dowiadujemy się, że zarząd PAST pertraktuje z ministerstwem poczt i telegrafów w sprawie obniżenia taryfy telefonicznej w Warszawie.

Obniżka ta odotyczyć ma aparatów tak zw. drugiej i trzeciej kategorji, za które abonament wynosi 32 zł. i 42 zł. miesięcznie a kontyngent rozmów 1200 kwartalnie, względnie 1800 kwartalnie.

Aparaty drugiej kategorji są to aparaty zainstalowane w mieszkaniach lekarzy dentystów, adwokatów itd. aparaty trzeciej kategorji są to aparaty w cukierniach, restauracjach itp.

Stopień obniżki nie jest jeszcze ustalony, istnieje jednak przypuszczenie, że wszystkie te kategorje aparatów zejdą do poziomu opłat za telefony pierwszej kategorji, to jest zainstalowane w mieszkaniach prywatnych. Opłata za te aparaty wynosi obecnie 22 zł. miesięcznie przy kontyngencie 600 rozmów kwartalnie.

Rewizja w związku niezależnych socjalistów

Policja polityczna aresztowała 24 osoby

Warszawa, 20 listopada.

(B) Warszawskie władze bezpieczeństwa dokonały dzisiaj poważnych aresztowań wśród członków związku niezależnych socjalistów.

Związek niezależnych socjalistów jest partją legalną i zarejestrowaną przez władze, ale pozostaje pod silnemi wpływami komunistycznemi. **Od dłuższego czasu już policja polityczna warszawska zwracała uwagę na działalność niezależnych socjalistów, przyczem doszła do przekonania, że formy pracy zewnętrznej tej organizacji są identyczne z metodami działalności komunistów. Na czele partji niezależnych socjalistów stał od lat dr. Józef Kruk, kilkarotnie już aresztowany i równie często zwalniany z aresztów policyjnych.**

Dzisiaj policja polityczna wkroczyła **do lokalu związku niezależnych socjalistów** przy ul. Leszno 49, gdzie miało się odbywać zebranie klubu sportowego „Błyskawica". Większy oddział policji mundurowej oraz wywiadowców otoczył lokal, **poczem na sali obrad i w sąsiednich pokojach przeprowadzono szczegółową rewizję.**

Wedle komunikatu policji politycznej znaleziono wiele materjału obciążającego w postaci ulotek, odezw i notatek, których treść świadczy o działalności antypaństwowej niezależnych socjalistów. Rewizja trwała ponad 4 godziny, poczem lokal opieczetowano, aresztując obecne w nim 24 osoby z dr. Józefem Krukiem i żoną jego na czele. Aresztowanych odstawiono do urzędu policji politycznej na Placu Teatralnym, poczem wszystkich przekazano sędziemu śledczemu do spraw politycznych.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Komedja Wł. Bus Fekete „Pieniądz to jeszcze nie wszystko" stała się ewenementem chwili. Sztuka ta dana będzie dziś, jutro i pojutrze wieczorem.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. powodzeniowa komedja Devala „Stefek" po cenach zniżonych.

„PAN JOWIALSKI" DLA MŁODZIEŻY I BAJKA DLA DZIECI w TEATRZE MIEJSKIM.

W sobotę o godzinie 4-ej po poł. raz jeszcze jeden dana będzie dla młodzieży szkolnej kapitalna komedja Al. Fredry „Pan Jowialski". Ceny najniższe od 35 groszy do zł. 1.60.

W niedzielę o godzinie 12-ej w poł. po raz bezwzględnie ostatni przed zejściem z afisza feerjowa, urozmaicona mnóstwem efektywnych wstawek Bajka dla dzieci „Hanka u krasnoludków". Ceny najniższe.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

W dniu dzisiejszym po raz ostatni o godz. 8.15 wiecz. ciesząca się niebywałem powodzeniem szlagierowa operetka Roberta Stoltza w 3 aktach p. t. „Dzidzi" w reżyserji Marjana Domosławskiego. Główną rolę kreuje ulubienica łódzkiej publiczności Janina Leonowicz przy współudziale Heleny Majchrzakówny-Rusiakiewicz, Domosławskiego, Malinowskiego, Suwalskiego, Szafrańskiego i innych.

RECITAL SKRZYPCOWY W POLSKIEJ Y. M. C. A.

W nadchodzącą niedzielę Polska Y. M. C. A. w Łodzi urządza recital skrzypcowy znanej skrzypaczki prof. Grażyny Bacewiczówny.

Koncert ten odbędzie się o godz. 19.30 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 89 (parter).

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

RECITAL TANECZNY PAULI NIREŃSKIEJ.

Jak już podaliśmy, w niedzielę, dnia 3-go grudnia o godz. 4.30 po poł. wystąpi w Filharmonji Paula Nireńska (Nirensztejnówna), laureatka międzynarodowego konkursu tańca artystycznego. — Koncert wzbudził wśród miłośników sztuki choreograficznej niebywałe zainteresowanie.

WYSTAWA K. ENDEGO.

Zorganizowana przez Łódzką „Rodzinę Radjową" na rzecz budowy Zakładu dla Dzieci Ociemniałych, jubileuszowa wystawa art.-malarza Karola Endego przy ul. Piotrkowskiej 113 (I p. front) wzbudziła ogromne zainteresowanie wszystkich sfer społecznych.

Wystawę zwiedzać można codziennie od godziny 10-ej rano do 22-ej. — Ceny wejścia dla dorosłych 50 groszy i dla młodzieży i wojskowych 25 groszy.

WOLNY DZIEŃ w INSTYTUCIE PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza).

Instytut propagandy sztuki, chcąc uprzystępnić szerokim warstwom społeczeństwa łódzkiego obejrzenie wystawy dzieł: Niny Alexandrowicz, znanej artystki z Paryża, Tadeusza Gronowskiego z Warszawy oraz Natana Szpigla, utalentowanego artysty — łodzianina, urządza w najbliższą sobotę, dnia 2-go grudnia, jedyny dzień bezpłatnego wejścia od godz. 10-ej do godz. 22-ej. Każdy wchodzący na wystawę otrzyma blankiet, na którym proszony jest o zapisanie numeru obrazu, który uważa za najpiękniejszy.

DRZEWORYTY LASZENKI.

Słońce i radość życia Wschodu tryska z wielobarwnych drzeworytów znanego orjentalisty Aleksandra Laszenki, który zachęcony wielkiem powodzeniem swych dzieł na międzynarodowej wystawie drzeworytów w stolicy i zagranicą obniżył dla czytelników „Republiki" ceny swych oryginalnych drzeworytów (4 do 8 barwnych).

Subskrypcja trwać będzie tylko dwa tygodnie.

Nie każdego stać na kupno kosztownego obrazu, lecz każdy nabyć może oryginalną pracę artysty upiększając mieszkanie.

Za nieposzanowanie i zniewagę sądu

skazany został redaktor Zielina na 5000 złotych grzywny oraz uiszczenie kosztów sądowych.

(as) Przed wydziałem karno-odwoławczym sądu okręgowego w Łodzi (przewodniczył sędzia Wiśniewski) stanął wczoraj p. Paweł Zielina — redaktor tygodnika „Prawda", oskarżony

o zniewagę sądu,

zawartą w artykule p. t. „Nadzór sądowy Widzewskiej Manufaktury dyskredytuje imię Polski w świecie i niweczy zaufanie do praworządności w naszym kraju". Artykuł ten ukazał się w tygodniku „Prawda" w dniu 22 stycznia r. b.

Rozprawa w pierwszej instancji t. j. przed sądem grodzkim, odbyła się w dniu 7 marca r. b., gdzie zapadł wyrok skazujący p. Zieline na 5000 zł. grzywny. Wczoraj odbyła się rozprawa w instancji odwoławczej.

Oskarżonego bronił adwokat Dreszer z Warszawy. Sprawa była przedewszystkiem z tego względu niezwykła, iż w charakterze świadków zeznawali: **pp. J. Maciejewski — prezes sądu okręgowego w Łodzi oraz wiceprezes tego sądu i przewodniczący wydziału handlowego — J. Moskwa.**

Oskarżony nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że działał w dobrej wierze.

Jako pierwszy świadek zeznawał podkomisarz Brzozowski, który prowadził w tej sprawie dochodzenie; świadek podał sądowi przebieg dochodzenia.

Jako drugi świadek staje przed sądem **p. prezes Maciejewski.**

P. prezes Maciejewski zeznaje przedewszystkiem iż w jakiś czas po pojawieniu się artykułu, porozumiał się z prokuratorem i doszedł do wniosku, **że artykuł ten zawiera cechy przestępstwa zniewagi sądu.**

Następnie był u p. prezesa red. Zielina, który oświadczył, że **jest autorem artykułu i że pogłoski, jakoby artykuł ten miał napisać jeden z członków łódzkiej palestry są nieprawdziwe.**

Adw. Dreszer: — Czy po objęciu urzędowania przez pana prezesa, pan prezes zwrócił się do sędziów handlowych z przemówieniem.

Świadek: Owszem, gdy sędziowie handlowi przybyli do mnie, by mi się przedstawić, wygłosiłem do nich krótkie przemówienie, którego treści ze względu na tajemnicę służbową podać nie mogę. **Zarzutów sędziom w tem przemówieniu żadnych nie stawiałem.**

Adw. Dreszer: Czy po objęciu urzędowania przez pana prezesa zgłosili niektórzy sędziowie handlowi dymisję na ręce pana prezesa?

Świadek: Delegacja sędziów handlowych zwróciła się do mnie z zapytaniem, czy moje przemówienie winni rozumieć, jako powód do rezygnacji ze swoich stanowisk. Nastąpiło wówczas z mojej strony wyjaśnienie. **Wyraziłem im uznanie za ich pracę i życzyłem dalszej owocnej działalności dla wymiaru sprawiedliwości.**

Adwokat Jasiński — kolejny świadek — zaznacza, że wie, kto jest autorem artykułu, gdyż oskarżony red. Zielina, po ukazaniu się artykułu, napisał list do adw. Fichny i prosił w nim p. Fichnę, by doniósł adw. Jasińskiemu, iż artykułu tego nie uważa za wycieczki osobiste przeciwko adw. Jasińskiemu.

Świadka łączyły jak najlepsze stosunki z oskarżonym dziennikarzem.

Następnie zeznaje przewodniczący wydziału handlowego sądu okręgowego **p. wiceprezes Moskwa.**

Na pytanie przewodniczącego świadek odpowiada, że wiadomem mu jest, iż autorem artykułu jest red. Zielina.

Adw. Dreszer: Czy przed ukazaniem się artykułu pan sędzia na ten temat rozmawiał z red. Zieliną?

Św.: Tak. Rozmawiałem i starałem się wpłynąć na niego, aby artykułu tego nie umieszczał, gdyż jest niestosowny, a następnie powiedziałem mu, że jeżeli były jakieś uchybienia, które nie dotyczyły mnie, to sąd może je w każdym razie usunąć. P. Zielina obiecał zmodyfikować artykuł, jednak powiedział, że go umieści.

Po zbadaniu świadków, adw. Dreszer postawił szereg wniosków o zezwolenie na powoływanie się na skargi wierzycieli i odnośne protokuły z rozpraw sądowych. Sąd większości tych wniosków uwzględnił.

Prokurator domagał się ukarania red. Zieliny za nieposzanowanie i zniewagę sądu okręgowego w Łodzi.

Adw. Dreszer, wskazując, że w artykule niema sformułowanego czynu karygodnego i że nie widzi nawet w samej treści artykułu, by zawierała ona cechy przestępstwa, prosi o uniewinnienie.

Sąd okręgowy wyrok sądu grodzkiego w Łodzi, skazujący red. Zielinę na 5000 zł. grzywny, zatwierdził oraz skazał oskarżonego na uiszczenie opłat sądowych w kwocie zł. 1000.

Adw. Dreszer zapowiedział kasację.

Cyfry z jego życia:

Za 45 gr.—1 rok więzienia.—20-letni młodzieniec poraz 9-ty skazany.

(as) Dwudziestoletni Roman Łukomski, osiem razy karany stanął wczoraj przed sądem poraz dziewiąty i wyniósł wyrok 1-rocznego więzienia.

Łukomski nie przypomina swoją powierzchownością tak notorycznego przestępcy; wygląda raczej jak amant filmowy. A jednak czyn, jaki mu zarzuca akt oskarżenia, nie ma nic wspólnego ani z dobremi obyczajami, ani tembardziej z ła godnością amantów w sentymentalnych filmach.

21 marca o godz. 18-ej na ul. Dąbrowskiej napadło na Janinę Kawczyńską 3 ludzi. Napastnicy pobili samotną dziewczynę, zrewidowaali ją dokładnie i znalazłszy w chusteczce zawiązane 45 groszy, porzucili zarówno **łup jak i pobitą.**

W dochodzeniu wyszło na jaw, że jednym z napastników był Łukomski i że napadnięta była „narzeczoną" jednego z jego przyjaciół.

Oskarżony przyznał się do winy: owszem, **bił Kawczyńską, ale nie dokonał na niej rabunku; czterdziestupięciu groszy, jakie miała przy sobie, nie zabrał.**

Gdy przewodniczący go zagadnął, dlaczego pogardził tą sumą, oskarżony oświadczył z całą szczerością: **„Nie starczyłoby na pół flaszki"...**

Łukomski poraz dziewiąty został osadzony w więzieniu, tym razem — jak wspomnieliśmy — na jeden rok.

Komornik zajął... bryczkę lekarza

Oryginalny sekwestr na ulicach Równego

Równe, 30 listopada.

Dokór Pospieszyl z Glińska — Zagóra, miał przykre zajście na ulicy 3-go Maja. Doktór Pospieszyl przyjechał do Równego elegancką bryczką, zaprzężoną w dwa konie i na chwilę tylko zatrzymał się przy ulicy 3-go Maja.

Nie zdążył jednak wysiąść, gdy nagle zbliżył się doń komornik IV rewiru w towarzystwie p. C., wierzyciela, i **przeprowadziwszy osobista rewizje w kieszeni doktora,** a kiedy ta nie dała żadnych rezultatów, **opieczetował konie, które p. G. zabrał i odprowadził do swojej stajni.**

Doktorowi nie pozostało nic innego jak udać się piechotą na dworzec, aby pociągiem dostać się do domu. Osobliwe to zdarzenie wywołało wielkie zbiegowisko.

INŻYNIER BEZ DYPLOMU PRZED SĄDEM

Był jedynie studentem w Charkowie—w Poznaniu podawał się za inżyniera

Poznań, 30 listopada.

Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę znanego na gruncie Poznania p. Albina Małachowskiego, oskarżonego o to, że w pewnej sprawie zeznał pod przysięgą, *że posiada tytuł inżyniera.*

Na rozprawie odczytano pismo konsulatu sowieckiego, w którem władze sowieckie stwierdzają, że Małachowski *był jedynie studentem w Charkowie,* jednakowoż nie uzyskał dyplomu inżynierskiego.

Oskarżony nie mógł wykazać się dowodami, że dyplom ten posiada, także samo przesłuchany w charakterze świadka insp. Mioduszewski nie stwierdził, że Małachowski ukończył studja wyższe.

Wyrok w powyższej sprawie, która wywołała w całym Poznaniu dużą sensację, ogłoszony zostanie w dniu 1-ym grudnia b. r.

Sensacyjna afera w Gminie Żyd. w Radomiu

Prezes gminy oskarżony o nadużycia

Radom, 30 listopada.

Sędzia śledczy przy sądzie okręgowym w Radomiu zawiadomił Starostwo, że nowoobrany prezes gminy, p. Motel Ajzman, **oskarżony jest o nadużycia, w myśl art. 262 K. K., który przewiduje karę**

do 5 lat więzienia

i pozbawienie praw obywatelskich.

Wiadomość powyższa wywarła potężne wrażenie **wśród wszystkich sfer społeczeństwa radomskiego, zwłaszcza, że nie przebrzmiały jeszcze echa aresztowania 8 członków zarządu gminy, o czem w swoim czasie donieśliśmy.**

W mieście kursują nieskontrolowane wieści o rozwiązaniu zarządu gminy i o rychłem wyznaczeniu nowych wyborów

Dzień Książki Polskiej w Łodzi.

...w ub. niedzielę w sali Rady ...wystawa książki współczesnej ...wielką frekwencją. Szczegól... odwiedzane są bibljoteki ...Bibljoteka Publiczna przyjęła ...3-ch dni 9 wycieczek z udzia... osób, uczniów szkół średnich. ...bibljoteki dzielnicowe, odwie... gromadnie przez dziatwę szkól... ...Poważnie interesuje się ...Tygodnia Książki Polskiej", Ko... Garnizonu Łódzkiego, wysyłając ...do bibljotek liczne oddzia... Komitet zaś „Tygodnia" — ...szereg prelegentów do wszyst... ...Garnizonu z odczytami

...Wykonawczy, rozszerzył ak... ...propagandy na teren wiejski, poza ...organizując kolportaż wyjazdowy, ...ramienia Komitetu prowadzi Ru... ...Uniwersytet Ludowy. ...ostatnich dniach nadeszły z War... ...liczne afisze kolorowe, nalepki, ...jednodniówki i t. p., które ...uzupełniają prowadzoną na ...szego miasta propagandę książ... ...czytelnictwa.

...rozwojem bieżącej akcji „Ty... Książki" czuwa Prezydjum Komi... ...Wykonawczego w osobach p. p. ...Czapczyńskiego, Szuber...

...łódzka chlubnie współpracuje ...— zamieszczając częste ...odezwy.

Krwawa tragedja małżeńska

Żona b. urzędnika konsulatu polskiego w Moskwie strzela do swego męża, a następnie odbiera sobie życie

Warszawa, 30 listopada.

(B) Dzisiaj po południu wydarzyła się w Warszawie krwawa tragedja w mieszkaniu b. urzędnika konsulatu polskiego w Moskwie, p. Morawskiego. Już od dłuższego czasu **żona p. Morawskiego, 33-letnia Marja, zdradzała objawy rozstroju nerwowego. Morawski skarżył się domownikom, że żona jego nosi stale przy sobie nabity rewolwer i przed dwoma tygodniami wezwał nawet policjanta, któremu Morawska oddała nabity rewolwer, przymocowany do pasa z podwiązkami.**

W sobotę p. Morawska postarała się widocznie o drugi rewolwer, gdyż dzisiaj około 3 po poł. w czasie sprzeczki małżeńskiej dobyła rewolwer i dała z niego 5 strzałów. Cztery strzały ugodziły p. Morawskiego w szyję, głowę i plecy, a piątą skierowała p. Morawska do siebie, celując w serce. Na odgłos strzałów wbiegli do pokoju sublokatorzy, którzy zaalarmowali policję i pogotowie. Lekarz pogotowia skonstatował śmierć p. Morawskiej, u męża zaś jej — cztery powierzchowne rany, które nie są groźne.

Pragnie wrócić na judaizm.

Perypetje b. zięcia adjutanta gen. Skałłona.

Warszawa, 30 listopada.

(B) Do wydziału prawnego rabinatu warszawskiego wpłynęło podanie niejakiego Stanisława Szajnbauma, któ ry pragnie po 20 latach powrócić na **judaizm. Tło sprawy jest bardzo ciekawe. Jeszcze przed wojną rytualny rzeźnik z Piotrkowa, niejaki Dawid Szajnbaum wysłał na studja do Warszawy na uniwersytecie rosyjskim wówczas syna swego Stanisława. Pewnego razu w czasie przejażdżki po Wiśle student wyratował dwie tonące panny, z których jedną była córka adjutanta ówczesnego general-gubernatora warszawskiego gen. Skałłona. Młodzi, którzy poznali się w tak niezwykły sposób, zapałali do siebie uczuciem i postanowili się pobrać.** Gen. Skałłon zażądał jednak od swego adjutanta, aby jego przyszły zięć zmienił wyznanie i został chrześcijaninem. Szajnbaum zgo**dził się na to, poślubił swą wybraną i wyjechał na Krym do dóbr swych teściów. W czasie rewolucji rosyjskiej Szajnbaum stracił majątek i wyemigrował do Paryża, gdzie przed trzema laty zmarła jego żona.** Przed rokiem zjawił się Szajnbaum w Warszawie w skrajnej nędzy, przyczem rodzina odmówiła mu pomocy z powodu zmiany religji. Obecnie Szajnbaum pragnie powrócić na judaizm, ażeby w ten sposób przebłagać swą zamożną rodzinę i uzyskać środki do życia.

Tajemnica domu przy ul. Leszno 40.

Zarząd spółdzielni odpowiada na zarzuty grupy członków.

Otrzymaliśmy od Zarządu Spółdzielni ...list poniższy z prośbą o umieszczenie.

...w związku z artykułem w piśmie Pa... ...28 listopada p. t. „Tajemnica ...przy ulicy Leszno 40", wyjaśniamy ...

...nieprawdą jest, iż członkowie wpła... ...po 1300 zł., aby zostać współ... ...domów, prawdą jest, iż ...te pieniądze wykupywali ...Spółdzielni, co uprawniało ich do ...mieszkania w domach naszej ...Prawdą jest to jednak, według pra... ...w spółdzielni mieszkanio... ...jest własnością spółdzielni. ...Nieprawdą jest, aby ktokolwiek obie... ...iż mieszkania zostaną w ...spłacone, prawdą jest, iż po... ...Spółdzielnia otrzymała z ...Gospodarstwa Krajowego w wy... ...50% proc. kosztów budowy ...musiała być spłacona w przecią...

...Nieprawdą jest, jakoby obiecywano, ...będzie niższe niż w innych ...Prawdą jest, że komorne, które ...odsetki z pożyczki w ...jest jednak o wiele niższe, niż ...innych domach prywatnych ...tańsze, niż w domach, wy... ...przez Magistrat na Polesiu ...dom przy ul. Leszno ...jeszcze wykończony, ale ...Zarządu Spółdzielni, lecz naskutek różnorodnych trudności, na jakie natrafił Zarząd przy otrzymaniu pożyczki.

Nieprawdą jest, iż Zarząd pobierał od wprowadzającego się do domu członka pożyczkę w wysokości 300 złotych, prawdą jest, iż członkowie dawali pożyczkę po 100 złotych od pokoju, w długoterminowych wekslach, które winny być oczyszczone w dwuch ratach z komornego, a to na częściowe pokrycie tych wydatków, których nie mogła pokryć pożyczka z B. G. K. Takie pożyczki dawali inni członkowie domów Spółdzielni (B. Joselewicz i Wysoka), kiedy się wprowadzali.

Co się tyczy wysokich pensyj, pobieranych przez członków Zarządu, to nieprawdą jest, iż Zarząd pobiera pensje, prawdą jest iż tylko jeden z członków Zarządu, który jest kierownikiem Spółdzielni i nadzoruje roboty budowlane, pobiera pensję. Wysokość tej pensji uchwala Ogólne Zebranie i podlega ona kontroli Rady Nadzorczej spółdzielni i Związku Rewizyjnego Spółdzielni Miesz kaniowych w Polsce.

Robotnicza Spółdz. Mieszkaniowa „NAPRZÓD" w Łodzi,
z ogr. odp.
(podpisy nieczytelne).

Radzimy nie zwlekać

z przedstawieniem ksiąg do poświadczenia.

Dwukrotnie poruszaliśmy już naglącą sprawę przedstawiania przez firmy i instytucje bankowe w wydziale handlowym sądu okręgowego w Łodzi do poświadczenia ksiąg handlowych.

Obecnie sprawozdawca nasz, przy sposobności pobytu w Sądzie Handlowym, miał sposobność przekonać się, iż ksiąg tych złożono zaledwie w ciągu miesiąca listopada około 3000 sztuk.

Zwracamy więc uwagę wszystkich zainteresowanych, aby we własnym interesie, nie czekając ostatnich dni grudnia r. b., składali księgi te w ciągu całego b. m., dzięki czemu wszelkie formalności po świadczania ksiąg będą mogły być uskutecznione najdalej w ciągu 3 dni.

Jak się jednocześnie dowiadujemy, celem usprawnienia wydawania tych ksiąg, pożądanem jest, by po odbiór tych że zgłaszano się w godzinach od 8 do 10 rano i od 2 do 3 po południu.

Dochodzenie przeciwko rektorowi uniwersytetu

zostało umorzone

Warszawa, 30 listopada.

(B) Bezpośrednio po krwawych zajściach na uniwersytecie warszawskim przed czterema tygodniami, prokurator sądu okręgowego w Warszawie pociągnął do odpowiedzialności karnej władze uniwersyteckie z rektorem na czele, oskarżając je o t. zw. bezczynność władz, polegającą w tym wypadku na niezapobieżeniu zajściom.

W dniu dzisiejszym prokurator sądu okręgowego w Warszawie dochodzenie przeciwko władzom uniwersyteckim umorzył, **gdyż doszedł do przekonania, że uchybienia i niedopatrzenia, jakie ze strony władz uniwersyteckich miały miejsce nie maja cech przestępstwa ściganego przez kodeks karny.**

Urzędy państwowe i samorządowe

nie kasują sobót angielskich

Warszawa, 30 listopada.

(B) W związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku nowell do ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, dowiadujemy się, że urzędy państwowe i samorządowe oraz organizacje prawno-publiczne nie zamierzają kasować t. zw. angielskich sobót. W urzędach tych i instytucjach nadal w soboty praca trwać będzie do godz. 2-ej po południu, a nie od godz. 3 po poł. zimą.

Zasiłki dla bezrobotnych

będą wypłacane co 14 dni z dołu

Warszawa, 30 listopada.

W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie ...wicemin. Rożnow... ...Bezrobociu zarządu głównego ...Funduszu, na którem przy... ...preliminarz budżetowy tej instytucji ...na styczeń b. r. ...ustala na zasiłki dla bezrobotnych, korzystających z pomocy ustawowej kwotę 1. 702.200 zł.

Na posiedzeniu postanowiono pozatem zmienić dotychczasowy system wypłaty zasiłków bezrobotnym, które będą wypłacane co 14 dni z dołu, a nie jak dotychczas co 7 dni.

Ginekolog skazany na trzy lata więzienia

Warszawa, 30 listopada.

...Sąd okręgowy warszawski ogło... ...wyrok w sprawie, wy... ...ginekologa warszawskie... ...Sterna i akuszerki Zofji ...Drzewiecki, o spędzenie pło... ...Aleksandry Wiekiera, która po upływie trzech dni od operacji zmarła. Sąd uznał winę dr. Sterna za udowodnioną i skazał go na trzy lata więzienia oraz na pozbawienie praw i wykonywania praktyki lekarskiej w ciągu pięciu lat. Akuszerkę Drzewic z braku dowodów winy uniewinniono.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, dnia 1-go grudnia.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik Poranny.
7.40—7.52: Muzyka z płyt.
7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
7.55—8.00: Odczytanie progr. na dzień bieżący
8.00—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codz. Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.30: Zespół salonowy Raczyńskiego.
12.30—12.35: Dziennik Południowy.
12.35—12.38: Wiadomości meteorologiczne.
12.38—13.00: D. c. muzyki salonowej.
13.00—13.05: Komunikat Min. Opieki Społecznej dla Państw. Urzędów Pośredn. Pracy.
13.05—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—16.10: Muzyka z płyt.
16.10—16.40: Duety wokalne.
16.40—16.55: „Przegląd wydawnictw".
16.55—17.50: Koncert kameralny. (J. Kalinowski — klarnet i I. Rosenbaum — fort.).
17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
18.00—18.20: Odczyt p. t. „O książce naukowej w Polsce" — wygłosi dr. B. Suchodolski.
18.20—19.00: Polska kapela ludowa.
19.00—19.15: Skrzynka pocztowa — korespondencję omówi red. Jan Piotrowski.
19.15—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Feljeton aktualny.
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik Wieczorny.
20.00—20.15: Pogadanka muzyczna — wygłosi dr. Alicja Simonówna.
20.15—22.40: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
W przerwie: Feljeton literacki „Kobieta i książka" — wygł. Kornel Makuszyński.
22.40—23.00: Muzyka z płyt.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotn. i komun. policyjny.
23.05—24.00: Muzyka taneczna z kabaretu „Femina".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.05. LAHTI. Koncert symfoniczny pod dyr. prof. Schneevoigta. Transmisja z Uniwersytetu w Helsingforsie.
19.30. BUDAPESZT. Transm. z Opery Królewskiej.
20.00. LIPSK. „Der Wildschütz". opera Lortzinga.
20.10. BUKARESZT. Festival muzyki polskiej pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udz. Karola Szymanowskiego.
20.55. LONDYN Reg. „Traviata". opera Verdi'ego (akt I). Transm. z Sadler's Wells.
20.55. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.
21.30. PARYŻ. (Poste-Parisien). „Fortunio" — op. Messager'a.

KIERMASZ CZERWONEGO KRZYŻA.

Dzięki wielkim wysiłkom nad uświetnieniem urządzanego w najbliższych dniach Kiermaszu młodzieży czerwonokrzyskiej, tradycyjna impreza P. C. K. zapowiada się wspaniale i imponująco.

Aparat organizacyjny, który oficjalnie nosi imię komitetu głównego pracuje nad wyraz energicznie, całą siłą prąc do osiągnięcia możliwie najwspanialszego efektu. Kiermasz musi się udać gdyż wspólna energja i inicjatywa członków nie tylko komitetu głównego, ale komisji oddziałowej, a nawet członków poszczególnych kół młodzieży, jest razem takim ogromem pomysłów, projektów i wreszcie takim ogromem pracy, że wszelka możliwość niepowodzenia jest zgóry wykluczona.

ORGANIZACJA PRZYSPOSOBIENIA KOBIET DO OBRONY KRAJU KOŁO LOKALNE W ŁODZI.

Dnia 22 b. m. w uzupełnieniu wyborów na ólnem zebraniu O. P. W. K. wybrano przewodniczące pozostałych sekcyj:
sportowej — Tokarską Halinę
propagandowej — Czapczyńską Janinę
świetlicowej — Chorąży Chrupkową
towarzyskiej — Szymlową Irenę.

TATRY I KARPATY.

W niedzielę, dnia 3 grudnia r. b. Oddział Łódzki P. T. Tatrzańskiego organizuje o godzinie 11 rano w sali kino-teatru „Stylowy" (dawniej Resursa), odczyt członka Zarządu Głównego P. T. T., radcy ministerjalnego Wydz. Turystyki min. Komunikacji p. t. ‚Tatry i Karpaty, latem i zimą'.

Odczyt ilustrowany będzie około 100 przezroczami z widokami Tatr i Karpat od Wisły do Worochty.

Bilety w cenie zł. 1 i dla młodzieży po gr. 40 w kasie przed odczytem.

Z „KROPLI MLEKA".

Dnia 7-go grudnia odbędzie się uroczyste otwarcie dorocznej imprezy towarzystwa opieki nad matką i dzieckiem „Kropla Mleka" przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 96.

Otwarcia dokona osobiście p. wojewoda Hauke-Nowak wraz z p. wojewodziną.

Na program imprezy złożą się: tańce Hryniewieckiej, wieczór pieśni Fiszerówny, występy taneczne szkoły Paszkówny i t. d.

Uczeni uciekają z Hitlerlandu.

Najwybitniejsi profesorowie przenieśli się do... Konstantynopola.

W Konstantynopolu otwarto niedawno nowy uniwersytet, w skład kolegjum którego weszło kilkudziesięciu profesorów zagranicznych, przeważnie emigrantów niemieckich.

„Journal d'Orient" ogłasza spis uczonych, wśród których znajdują się **nazwiska o światowej sławie.** Charakterystyczne, iż w spisie tym znajdujemy profesorów, co do czystości rasy których nie ma najmniejszej wątpliwości.

Jest tam **prof. Schroedinger,** tegoroczny laureat z działu fizyki, który już po „powstaniu" Trzeciej Rzeszy opuścił Niemcy i przyjął katedrę w Oxfordzie, nie mogąc znieść wytworzonej w Niemczech atmosfery. W skład nowego kolegjum profesorskiego wchodzi również **profesor uniwersytetu w Getyndze, von Gippel,** który jest wprawdzie potomkiem starego rodu arystokratycznego i nie posiada w sobie ani kropli krwi niearyjskiej, miał jednak „nieostrożność" poślubienia córki laureata prof. Jaamesa Franka — żyda i dlatego **zarówno on, jak i teść jego, zmuszeni byli do „dobrowolnego" opuszczenia Niemiec.**

Długą listę emigrantów niemieckich zamyka **znakomity matematyk niemiecki, austrjak z pochodzenia, prof. Mizes,** uważany za niedościgniony autorytet w dziedzinie budowy samolotów, oraz **chirurg Rudolf Nissen,** były asystent znanego prof. Eauerbrucha.

Proces kpt. Kapciucha trwa

Dziś zabiorą głos prokurator i obrońcy

Kalisz, 30 listopada.

W czwartym dniu procesu przeciwko kpt. Kapciuchowi odczytywano akta, z których na specjalną uwagę zasługuje pisemne zeznanie brata oskarżonego, ppłk. Kapciucha, dowódcy pułku artylerji w Częstochowie, który opowiada, **że wiedział o tragicznem położeniu brata, o nałogu jego żony i że wskutek tego niemal zerwane zostały stosunki między bratem a jego rodziną.**

Częstokroć w listach swoich lub podczas bytności w Częstochowie kpt. Kapciuch skarżył się na swe ciężkie położenie.

Na tem zakończono odczytywanie akt.

W piątek od samego rana złożą swe orzeczenia rzeczoznawcy psychjatrzy: dr. Naranowski i dr. Paczesny, poczem nastąpią przemówienia prokuratora oraz obrońcy, adw. Näussera, b. prezesa sądu wojskowego w Poznaniu.

Transporty win, wódek i likierów

Olbrzymie zamówienia Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 30 listopada

(Pat) Dla uzyskania kontyngentów wwozowych napojów wyskokowych, przewyższających określone minimum, każdy z krajów cudzoziemskich będzie musiał uczynić Stanom Zjednoczonym odpowiednie ustępstwa w odniesieniu do produktów rolniczych.

Według miarodajnych informacyj, do skarbu zgłoszone już zostały prośby **o zezwolenie na wwóz 12-tu miljonów galonów wódek i likierów oraz 7-mi miljonów galonów wina.**

Podjęte już są rokowania celem zawarcia układów wwozowych z kilkoma krajami.

Sport

Piłkarze polscy w drodze do Berlina.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych zjechali do Warszawy piłkarze krakowscy, lwowscy i śląscy, wyznaczeni do reprezentacji Polski na mecz z Niemcami.

Zawodnikami zaopiekował się od chwili przyjazdu do stolicy kpt. związkowy p. Józef Kałuża.

W dniu dzisiejszym w godzinach porannych ekspedycja polska, składająca się z zawodników, członków zarządu PZPN-u oraz b. szczupłej garstki dziennikarzy wyjechała z Dworca Głównego do Berlina.

Przyjazd do Berlina nastąpi jeszcze w dniu dzisiejszym w godzinach wieczorowych. Ekspedycja polska powitana zostanie na dworcu berlinskim przez przedstawicieli niemieckiego związku piłki nożnej.

Zapaśnicy polscy w Berlinie

W Berlinie rozpoczął się ostatnio wielki międzynarodowy turniej zawodowych zapaśników o mistrzostwo świata. W turnieju tym ze strony polskiej wezmą udział znani zapaśnicy polscy: Garkowienko. Pinecki oraz Sasorski, który ostatnio odniósł szereg sukcesów na turnieju w Monachjum.

Mecz zapaśniczy Warszawa—Łódź

W niedzielę, dnia 17 grudnia odbędzie się w Warszawie międzymiastowy rewanżowy mecz zapaśniczy Warszawa — Łódź.

W związku z tem, dowiadujemy się, że kpt. zw. Ł.O.Z.A. p. Szudziński ustalił skład reprezentacji Łodzi po turnieju zapaśniczym międzyklubowym, który odbędzie się w dniach 9 i 10 b. m. w lokalu PKS-u przy ul. Żeromskiego.

IKP wycofuje się z mistrzostw bokserskich Polski

Na dzień 17 grudnia zapowiedziane było decydujące spotkanie o mistrzostwo drużynowe Polski w boksie pomiędzy warszawską Skodą a mistrzem Łodzi IKP.

Spotkanie to nie dojdzie jednak wogóle do skutku, gdyż zespół łódzki wobec niemożności udziału z zawodach kontuzjowanych **Chmielewskiego, Spodenkiewicza, Stahla i Ganczarka** postanowił wycofać się z dalszych rozgrywek.

Skoda więc otrzyma za mecz ten walkower i spotka się w półfinale ze stanisławowską Rewerą.

Epilog sprawy Herischa

Na onegdajszem posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN-u rozpatrywano jeszcze raz słynną już dziś sprawę piłkarza Herischa.

Po zapoznaniu się z całkowitym materjałem Wydz. Gier postanowił unieważnić zwolnienie Herischa dla Polonji i Warszawianki oraz unieważnić jego zwolnienie wydane przez Wawel, przez co Herisch jest w dalszym ciągu uważany z gracza Wawelu krakowskiego.

Jednocześnie postanowiono ukarać Herischa jednoroczną dyskwalifikacją za podwójne podpisanie zgłoszenia licząc od dnia 1 lutego 1933 roku, t. j. od chwili zawieszenia.

Sprawę „działaczy" wmieszanych w aferę Herischa postanowiono przekazać do załatwienia zarządowi PZPN-u.

ODCZYTY „TYGODNIA KSIĄŻKI POLSKIEJ".

Dziś, w piątek, dnia 1-go grudnia w lokalu Związku Nauczycieli szkół powszechnych, Andrzeja Nr. 4, odbędą się dwa odczyty:

O godz. 6.30 — „Dwa typy powieści polskiej" — Dąbrowska-Choromański, wygłosi p. dr. H. Stolarzewiczowa.

O godz. 7.30 — „O książce pedagogicznej" — p. dyr. Michejda.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Z muzyki.

—::—

Koncert Bolesława Kon...

Bolesław Kon, laureat dwuch mię...
narodowych konkursów, jest bezsprz...
nie najlepszym z pośród naszych p...
stów młodszej generacji. Doskonałe o...
nowanie instrumentu, zwłaszcza o...
chodzi o jego stronę czysto techn...
intuicja odtwórcza, a nadewszystko...
ży temperament i żywiołowość skła...
się na całość istotnie doskonałą. W...
konanym na onegdajszym koncercie p...
gramie na pierwszy plan wybiło się...
danie przez artystę Chopina. W b...
dzie g-moll ujawnił Bolesław Kon w...
szlachetnej ekspresji, w etiudach wy...
zał należyty umiar artystyczny, w ...
nezie as-dur — rozmach, utrzyman...
ramach mocnej i dosadnej rytmiki...
dane na bis scherzo h-moll było ...
najwspanialszym momentem wiec...
poza świetnem oddaniem techni...
wykazał tutaj artysta bogactwo ...
ków wyrazu muzycznego wprost zd...
wające.

W wykonaniu w pierwszej częś...
gramu preludjum i fudze Bacha ...
było przeprowadzenie i ujęcie fugi...
sunkowo najsłabiej wypadła ...
-dur Schuberta, oddana bez ...
ekspresji i polotu, wymaganego ...
odtwarzaniu tak natchnionego dzieła.

L. P...

Tomaszów Mazowiecki

—::—

Wizyta dostojnego gościa w Tomaszowie

Bawił w Tomaszowie ks. b...
Tomczyk, który odbył konferen...
tutejszymi proboszczami.

Przy okazji dostojny gość dokonał...
sali posiedzeń rady miejskiej po...
cenia krzyża.

W imieniu zarządu miasta, z pow...
du nieobecności w Tomaszowie p...
komisarza Rychlickiego, powitał ...
biskupa Tomczyka referent wydział...
ogólnego, pan Stępniak.

ZE ZW. OBR. KRESÓW ZACH.

Odbyło się posiedzenie Związku O...
brony Kresów Zachodnich. Postano...
wiono wszcząć akcję propagandy ...
rzecz obrony zachodnich granic P...
stwa i w tym celu rozpocząć sprzed...
znaczków, nalepek, broszur i poc...
wek propagandowych.

Co się tyczy akcji, zakrojonej ...
większą skalę, uchwalono czekać ...
instrukcje, jakie winna nadesłać c...
trala w Warszawie.

SKAZANIE ZAWODOWEJ ZŁODZIEJKI.

We wsi Ludwików pod Toma...
wem, w ostatnich czasach poczęły g...
sować dość licznie złodziejki kies...
kowe.

Złodziejki operują przeważnie...
rynkach w dni targowe w okolicz...
miastach, a „pracują" zwykle gru...
stwarzając t. zw. sztuczny tłok. ...
go czasu donosiliśmy o ujęciu na ...
ku w Tomaszowie znanej prze...
szą policję z tego rodzaju wyst...
niejakiej Marjanny Borusow. stałej...
szkanki Kalisza, obecnie zamies...
we wsi Ludwików.

Suchańska, która również ...
notowana w tutejszej policji, w ...
września rb. udała się na „gośc...
występy do Ujazdu, gdzie nie by...
szcze znana ze swej niecnej dział...
ści.

W dniu tym odbywał się w ...
dzie jarmark. Suchańska, korzy...
z wielkiego tłoku, a zwiększonego...
szcze sztucznie przez swoich w...
ków, wyciągnęła Annie Ćwikle ...
szeni chusteczkę, w której zawin...
było 12 zł. 70 gr.

Suchańska stanęła onegdaj ...
tutejszym sądem grodzkim za kra...
kieszonkową. Do sprawy dołąc...
wszystkie dowody rzeczowe.

W czasie sprawdzania karty ...
ności okazało się, że Suchańska ...
już karana przez różne sądy czter...
zy i odsiedziała za identyczne ...
stępstwa łącznie 5 lat więzienia.

Tutejszy sąd grodzki skazał ...
chańską na więzienie.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

ANGLJA TRACI RYNKI ZBYTU.

…na konkurencja Japonji wypiera towary angielskie nawet z kolonji brytyjskich. — Energiczna akcja prasowa przeciw importowi odzieży z Polski.

Tendencyjne informacje o eksporcie polskim do Anglji.

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki".)

Londyn w listopadzie.

Coraz częściej ukazują się w angielskiej prasie codziennej alarmy z powodu **kurczenia się dotychczasowych rynków eksportowych dla wyrobów przemysłu Wielkiej Brytanji.** Szczególnie dotkliwie odczuwana jest konkurencja na rynkach imperjalnych. Przemysł i wytwórczość Wielkiej Brytanji znalazły się obecnie w istotnie bardzo ciężkiej sytuacji.

Skutek bowiem zobowiązań przyjętych względem Dominjów na konferencji Ottawskiej dla uratowania jedności imperjalnej, polityka handlowa Anglji na terenie „międzynarodowym" została w wysokim stopniu skrępowana i utrudniona. Niewygodne skutki tych zobowiązań dały się szczególnie odczuć w ciągnących się opornie od roku rokowaniach **o nowy traktat handlowy z Sowietami.** Bezwzględne stanowisko Kanady, która na mocy umowy Ottawskiej stanowczo sprzeciwiała się zezwoleniu na import „dumpingowanego" drzewa sowieckiego, zaczęło wywoływać w tutejszych kołach zainteresowanych niechęć i zniecierpliwienie, szczególnie wobec faktu dojścia do skutku porozumienia między Litwinowem a Rooseveltem oraz naskutek wiadomości **o dużych zamówieniach sowieckich dla amerykańskiego przemysłu ciężkiego.** Gdyby bowiem stosunki handlowe między Wielką Brytanją a Rosją Sowiecką były unormowane, niewątpliwie **część tych zamówień dostałaby się przemysłowi angielskiemu.**

Dopiero onegdaj zostało osiągnięte tymczasowe porozumienie w sprawie wymiany handlowej z Sowietami i spodziewane jest, że w bieżącym tygodniu minister handlu, Runciman, przedłoży Izbie Gmin szczegóły tego porozumienia, na mocy którego **Rosja ma otrzymać między innemi nowe kredyty oraz szereg innych cennych koncesyj.** W sprawie, o którą dotychczasowe próby zawarcia porozumienia ustawicznie się rozbijały, — z powodu nacisku Kanady, — a mianowicie ewentualność wprowadzenia przez Anglję zakazu przywozu pewnych kategoryj towarów, zostało ostatecznie osiągnięte porozumienie. Mianowicie, **Anglja zobowiązała się nie wprowadzać takiego zakazu wcześniej, bez trzymiesięcznej notyfikacji oraz orzeczeniu arbitrażowem, czy powody zakazu są istotne i słuszne.**

Główną przyczyną wszelako ciężkiej sytuacji, szczególnie w angielskim przemyśle włókienniczym jest **groźna** wzrastająca **w zawrotnem tempie** konkurencja **Japonji.** I to, jak powyżej wspomniałem, na własnych angielskich rynkach imperjalnych. Konferencja przedstawicieli przemysłu bawełnianego Lancashire'u z przedstawicielami Indyj w sprawie unormowanie rynków indyjskich wykazała **słabość Anglji na tem polu i groźne perspektywy na przyszłość.** Ostatnio znowu nadchodzą alarmujące wiadomości o wypieraniu angielskich wyrobów z brytyjskich posiadłości wschodnio-afrykańskich, które Japonja zalewa **różnego rodzaju towarami po cenach tak niskich, że konkurencja jest zgóry wykluczona.**

Dziwnem zrządzeniem losu, wyroby japońskie są przywożone na byłych rynkach angielskich, które zostały ze sprzedane Japonji, gdyż nie odpowiadały wysokim wymogom nowego prawa angielskiego o bezpieczeństwie morskiem. Szalone tempo rozwoju przemysłu bawełnianego Japonji oraz skuteczną konkurencję z przemysłem angielskim, doskonale ilustrują cyfry wywozu powyższych gałęzi przemysłów w ostatnich pięciu latach.

Gdy bowiem w roku 1928 eksport wyrobów bawełnianych z Japonji wyrażał się cyfrą **1.418 yardów kwadratowych**, zaś eksport tych wyrobów z Anglji wynosił 3.866.000.000 yardy kw., to w ciągu pierwszych trzech kwartałów roku bieżącego odnośne cyfry wynoszą dla Japonji **1.568.000.000 yardów kw.** zaś dla Anglji **1.549.000.000 yardów kw.**, czyli że w ciągu ostatnich pięciu lat **eksport japońskich wyrobów bawełnianych wzrósł niemal o połowę, podczas gdy angielski eksport spadł prawie że do połowy.**

Wobec tych dotkliwych ciosów, które spadły niemal na wszystkie gałęzie przemysłu angielskiego, jest do pewnego stopnia zrozumiałem przeczulenie **Anglików gdy chodzi nawet o stosunkowo mniej istotne wypadki konkurencji, i między innemi należy tłumaczyć rozdmuchanie** przez tutejszą prasę sprawy importu gotowych ubrań **z Polski do Anglji.** Już od kilku dni prowadzona jest kampanja przeciwko mającemu się utworzyć syndykatowi polskich wytwórców gotowych ubrań, a dziś ukazał się długi artykuł w tej sprawie w jednym z najbardziej popularnych dzienników „Daily Express'ie". Artykuł ten jest wyraźnie obliczony na **utrudnienie polsko - angielskich rokowań handlowych**, których rozpoczęcie oczekiwane jest z początkiem przyszłego roku. Według informacji dziennika, rzekomo **ani cena materjału ani robocizny nie pozwala tutejszemu przemysłowi odzieżowemu konkurować z importowanemi wyrobami polskiemi.**

Podana kalkulacja przewiduje, że sam materjał na parę spodni importowanych z Polski, które tutaj są sprzedawane za 1 szyling 5 pensy, **musi kosztować na miejscu 2 szylingi 7 pensów** zaś koszty robocizny wyniosłyby 1 szyling, **wobec 2 i pół pensa robocizny w Polsce.**

Celowo fałszywe przedstawienie sprawy przez angielski dziennik jest jasne, gdyż w obliczeniach swych sam sobie przeczy. Z jednej strony bowiem podaje że **przeciętny zarobek tygodniowy robotnika branży odzieżowej w Polsce** — (według danych Głównego Urzędu Statystycznego) — **wynosi 26 szylingów, czyli około 60 proc. zarobku robotnika angielskiego co odpowiada mniejwięcej różnicy kosztów utrzymania w obu krajach.** (Robotnik angielski z tej samej branży zarabia przeciętnie 45 szylingów tygodniowo). Z drugiej zaś strony twierdzi, — przy powyżej przytoczonej kalkulacji ceny **że robocizna za którą w Anglji płaci się 1 szyling kosztuje w Polsce 2 i pół pensa, czyli tylko 20 proc.**

W sprawie tej niewątpliwie zostaną zainterpelowane czynniki rządowe, gdyż przemysł odzieżowy, skoncentrowany głównie w Londynie, Manchester Leeds, Bradford i Plymouth i zatrudniający w sumie przeszło 200.000 robotników, ma dość wielkie znaczenie i wpływy.

Byłoby pożądane, aby łódzkie czynniki zainteresowane w eksporcie gotowych ubrań do Anglji znalazły odpowiednią drogę przeciwdziałania tendencyjnemu szkodzeniu naszemu eksportowi w tutejszej prasie w którem niewątpliwie zainteresowani są czynnie nasi konkurenci. **Teem.**

Zbiorowy import bawełny

jest projektowany przez kilka firm przemysłowych. Na czem polegać ma projektowana tranzakcja.

Od pewnego czasu na łamach prasy zarówno miejscowej, jak i zamiejscowej ukazują się **nieścisłe wiadomości o olbrzymiej tranzakcji bawełną amerykańską dla przemysłu łódzkiego.** Celem ostatecznego wyjaśnienia powyższej sprawy, zwróciliśmy się do sfer jak najbardziej miarodajnych, gdzie uzyskaliśmy następujące informacje:

Projekt, dotyczący zbiorowego finansowania importu bawełny dla przemysłu łódzkiego jest oparty na możliwości udzielenia przez grupy finansowe amerykańskie kredytu towarowego przemysłowi łódzkiemu na okres dwuletni.

W celu realizacji tego projektu ma być powołana do życia spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której kapitał zakładowy składać się będzie z wkładów poszczególnych firm przemysłowych, importujących bawełnę, które zgłoszą swój akces. **Przemysłowcy łódzcy zakupywać będą nadal bawełnę u dotychczasowych swoich dostawców i na dotychczasowych warunkach.**

Nabywający bawełnę przemysłowiec polski zawiadamiać będzie o tem spółkę z o. o. i wpłaci należność za ten surowiec do Banku Gospodarstwa Krajowego. Tranzakcja ta, której wielkość uzależniona będzie od ilości firm, które zgłoszą akces do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uzyskać ma dla Polski **kredyt w wysokości kilku a nawet kilkunastu miljonów dolarów na okres dwóch lat.**

Bank Gospodarstwa Krajowego, do którego wpłacać ma przemysłowiec należność za bawełnę będzie w kontakcie z grupami finansowemi amerykańskiemi, które udzielą powyższego kredytu.

Do mającej powstać spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zgłosiły akces firmy następujące: Zjednoczone Zakłady K. Scheiblera i L. Grohmana, Widzewska Manufaktura, Zakłady I. K. Poznańskiego, Ludwik Geyer oraz M. Silberstein, prócz tego zaproszono do współpracy w komitecie organizacyjnym mającej powstać spółki personalnie bez zobowiązania należenia do spółki panów: Arno Kindermana z firmy Krusche i Ender, dyr. Schnee'a z firmy La Czenstochowienne i dr. Brunona Biedermana z firmy R. Biederman.

Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy zapotrzebowaniu zwiększonem Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.52 — 5.56. Notowano: Belgja 123.85 (+5), Holandja 358.05 (+20), Nowy Jork kabel 5.69 (+9), Nowy Jork 5.67,5 (+8,5), Londyn 29.38 — 29.40 (+7), Kopenhaga 131.50 (+50), Oslo 147.95 (+15), Paryż 34.85,5 (—0,5), Praga 26.43 (—1), Szwajcarja 172.15 (—20), Włochy 46.85; w obrotach międzybankowych Berlin 212.55, dolar 5.63, w obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.75 (+15), szyling austrjacki 99.75, korona czeska 25.65, dolar gotówkowy 5.62 — 5.59 (+4), funt angielski w gotówce 29.35 (+7), rubel złoty — 4.69,50, dolar złoty 9.02, rubel srebrny 1.37, bilon 0.66.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słaba. Notowano: Bank Polski 79.75 — 79.50 (—25), Cukier 21 (—25), tranzakcje nienotowane:— Elektryczność 12.50, Częstocice 23 (—50), Starachowice 9.75 (—5).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była dość mocna, przy większych obrotach 7 proc. pożyczką stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 37.80, 4 pr. dolarowa 48.30 (+10), 4 proc. inwestycyjna serjowa 107.25, 5 proc. konwersyjna 51.50 (+50), 6 proc. dolarowa 57 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 53 — 53.25 — 53 (+37), 4 i pół proc. ziemskie 44.75, 4 i pół proc. Warszawy 53.25 (+25), 5 proc. Warszawy 57.75 (—25), 8 proc. Warszawy 47.25 — 47.50 — 47.13 (+38), 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 emisje 45.50 (—25); tranzakcje nienotowane: 4 proc. inwestycyjna 103.50, 8 proc. dillonowska 67.25, 7 proc. warszawska dol. 50.25 — 50, 7 proc. śląska 48.75 — 48.50, 6 proc. obligacje Warszawy 6 em. 46.50 (+25).

***

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym kurs dolara ulegał nieznacznym stosunkowo wahaniom o tendencji zwyżkowej. Rano płacono za dolara 5.50 i żądano 5.55, wieczorem dolar wynosił w płaceniu 5.58 i w żądaniu 5.60. Bank Polski płacił 5.50. Giełda warszawska przyniosła dla czeków kurs 5.67,5 (6 groszy powyżej onegdajszego) i kabel 5.69. Obroty dolarami małe przy dostatecznej podaży materjału. Zaofiarowanie pozostaje w odpowiednim stosunku do zapotrzebowania.

Funt ponownie wykazał zwyżkową tendencję przy kursie 29.40 w płaceniu i 29.50 w żądaniu, marka niemiecka 212 w płaceniu i 212 w żądaniu, frank francuski 34.85 w płaceniu i 35 w żądaniu. Frank szwajcarski wykazał tendencję słabszą przy kursie 172 w płaceniu i 172,5 w żądaniu, szyling austrjacki 99,5 w płaceniu i 100 w żądaniu. Obroty walutami małe. Podaż materjału dostateczna.

Ruble złote utrzymują kurs 4.70 w płaceniu i 4.72 w żądaniu i dolary złote 9.01 w płaceniu i 9.03 w żądaniu. Zainteresowanie nikłe. (c)

EMISJE NA RYNKU NOWOJORSKIM.

Ogólna ilość emisyj na rynku nowojorskim we wrześniu ub. r. wynosiła 49.810.000 dolarów, wobec 52.990.000 dolarów w sierpniu r. b. Emisje wrześniowe ograniczyły się do pożyczek państwowych i komunalnych.

Popieranie eksportu włókienniczego

2.500.000 złotych na podniesienie jakości eksportowanych towarów.

Warszawa, 30 listopada.

Rada ministrów na ostatniem swem posiedzeniu uchwaliła dodatkowe kredyty w budżecie ministerstwa przemysłu i handlu w wysokości 4.000.000 złotych na popieranie eksportu atrykułów przemysłowych oraz 6.000.000 zł. w budżecie ministerstwa skarbu na popieranie obrotu produktami rolniczemi.

Kwota 4.000.000 zł. na popieranie eksportu artykułów przemysłowych składa się z sum: 2.500.000 zł. na poparcie produkcji eksportowej przemysłu włókienniczego i sumy 1.500.000 zł. na koszty wykonywania umowy preferencyjnej z Austrją. Konieczność przyznania dodatkowego kredytu na poparcie produkcji eksportowej przemysłu włókienniczego, która wyniesie przeciętnie po

500.000 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE,

poczynając od 1-go listopada r. b. nastąpiła w związku z rozporządzeniem uchylającem zwrot ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych. Kredyt 2.500.000 zł. na poparcie wyrobów włókienniczych ma być wydatkowany w taki sposób, aby pomoc ze skarbu państwa stała się czynnikiem przyczyniającym się do podniesienia jakości eksportowanych towarów.

Import bawełny australijskiej do Polski

Gdynia, 30 listopada.

W czasach ostatnich wzrósł import bawełny australijskiej do Polski. Według danych polskiego konsulatu w Sydney, od dnia 5 września do 9 październinika rb. wysłano do Gdyni 6.263 beli w 10 partjach. Największe dwie partje, a mianowicie 1.685 beli przywiózł statek „Tricolor" i 1.525 bel statek „Neckar".

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 29-go listopada 1933 roku.

NOWY JORK. Loco 10.10, grudzień 9.83, styczeń 9.88, luty 9.96, marzec 10.05, kwiecień 10.12, maj 10.19—10.20, czerwiec 10.24, lipiec 10.30, październik 10.49.

NOWY ORLEAN. Loco 9.77, grudzień 9.82, styczeń 9.85, marzec 10.02, maj 10.15, lipiec 10.29, październik 10.47.

LIVERPOOL. Loco 5.10, listopad 4.91, grudzień 4.89, styczeń 4.92, luty 4.92, marzec 4.93, kwiecień 4.94, maj 4.96, czerwiec 4.97, lipiec 4.98, sierpień 4.99, wrzesień 5.00, październik 5.01, listopad 5.02, grudzień 5.05, styczeń 5.09.

Bawełna egipska. Loco 7.01, listopad 6.75, grudzień 6.69, styczeń 6.73, marzec 6.76, maj 6.80, lipiec 6.84, październik 6.93.

UPPER. Loco 5.74, listopad 5.61 grudzień 5.60, styczeń 5.60, marzec 5.64, maj 5.69, lipiec 5.74, październik 5.78.

BREMA. Loco 11.19, grudzień 10.72, styczeń 10.84, marzec 11.02, maj 11.20, lipiec 11.35, październik 11.50.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis: styczeń 12.24, marzec 12.43, maj 12.66, lipiec 12.88. Ashmouni: grudzień 9.59, luty 9.65, kwiecień 9.77, czerwiec 9.90, październik 10.09.

S. GEFON.

Znany w naszem mieście hurtowy i detaliczny skład wyrobów stalowych i naczyń kuchennych aluminiowych został przeniesiony z ulicy Nowomiejskiej Nr. 17 do nowego lokalu przy ul. Nowomiejskiej Nr. 3. W ciągu 30 lat swego istnienia firma S. Gefon zdobyła całkowite zaufanie swojej licznej klijenteli pierwszorzędną jakością swoich towarów. Firma sprowadza wszystkie artykuły bezpośrednio z fabryk i posiada bogato zaopatrzony skład.

DZIŚ WSZYSCY W „FEMINIE".

Dziś o godz. 9-ej wieczorem nastąpi oczekiwane przez publiczność łódzką otwarcie pierwszego w naszem mieście kabaretu literacko-artystycznego „Femina" w dawnym lokalu „Negro" przy ulicy Traugutta 6.

Zapowiedź otwarcia tej sensacyjnej imprezy wywołała w Łodzi wiele zaciekawienia.

Zainteresowanie to wyda nam się całkowicie zrozumiałe, ze względu na atrakcje, jakie publiczność będzie mogła już od dzisiaj podziwiać.

Między numerami — jak podawaliśmy — odbywać się będzie dancing, pod takt najnowszych przebojów i szlagierów muzycznych, granych przez doskonałą orkiestrę.

Przy tem wszystkiem — wejście bezpłatne! Za niewielką opłatą za konsumpcję (złoty pięćdziesiąt groszy) każdy będzie mógł spędzić beztrosko czas i ubawić się, zapominając o codziennych troskach.

A więc — dziś spotykamy się w „Feminie"!..

ZE STOW. TECHNIKÓW.

Dziś o godzinie 8-ej wieczorem w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników przy ulicy Piotrkowskiej 102 wygłosi referat o projektowanej ustawie o Izbach Inżynierskich p. inż. Stanisław Wodowicz, wiceprezes Zarządu Zw. Polskich Zrzeszeń Technicznych.

Osoba prelegenta oraz poruszany temat zgromadzi niewątpliwie liczne grono inżynierów i techników łódzkich.

ZABAWA „LEGJONU MŁODYCH".

W sobotę, dnia 2-go grudnia, w salach Manteuffla przy ulicy Zachodniej Nr. 45, urządza „Legjon Młodych" Obwód Łódź — wielką zabawę taneczną. — Wstęp za zaproszeniami. — Początek o godz. 21-ej.

Upadłości i układy.

Na posiedzeniu sądu handlowego w dniu wczorajszym, pod przewodnictwem wice-prezesa Jana Moskwy i przy udziale sędziów handlowych: K. Grohmana i D. Wyszewiańskiego, znalazła się sprawa firmy „Ilja Margolin, Spadkobiercy", fabryka przyrządów do warsztatów tkackich, przy ul. Zachodniej 68, która zgłosiła wniosek o ogłoszenie jej upadłości.

Sąd, ogłaszając upadłość, oznaczył chwilę otwarcia upadłości na dzień 6-go listopada 1931 r.

***

Tegoż dnia ogłoszono upadłość firmie **„Jäger i Milnikiel"**, przedsiębiorstwo budowlane i sztukatorskie, przy ul. Gdańskiej 140, oraz jej właścicielom osobiście Otto Jägerowi i Gustawowi Milnikielow.

***

Firma **„Manchester"**, której właścicielami są Boruch Sztulsaft, Lajb Nelkenbaum i Chil Lipszyc, którzy prowadzą przedsiębiorstwo wyrobu konfekcji i handel manufaktury, przy ul. Nowomiejskiej 20, w dniu wczorajszym złożyła do Sądu Handlowego podanie o odroczenie wypłat.

Do roku 1932 Sztulsaft prowadził przedsiębiorstwo jednoosobowo, poczem przekształcił je na spółkę firmową, do której jako wspólnicy weszli wyżej wymienieni.

Do dnia dzisiejszego firma nie dopuszczała swych weksli do protestu, wypłacała wszelkie należności.

Obecne przesilenie gospodarcze spowodowało wyczerpanie wszelkich zasobów finansowych, do czego przyczynił się w szczególności spadek cen towarów.

Jak wynika z bilansu, złożonego do podania, zamkniętego sumą 286.301,15 zł. towary przedstaw. kwotę 114.663,10 zł., konfekcja — 17.175,50 zł., dodatki krawieckie — 10.530,31 zł., dłużnicy — 39.846,34 zł., protesty, obliczone w 50 pr. — 23.060.50 zł., ruchomości w sklepie i mieszkaniu 6.000 zł., nieruchomość, położona w Kałach — 75.000 zł. Po stronie pasywów zaś akcepty zwykłe—134.832 zł., akcepty hipoteczne—12.000 zł., wierzyciele z otwartych rachunków 92.878 zł. podaatki i pensje personelu 2500 zł. oraz kapitał 44.081,05 zł.

***

Wobec tego, iż na zebranie wierzycieli w przedmiocie wyboru syndyka w sprawie upadłości firmy **„Herman Torończyk, Spadkobiercy"** na ogólną liczbę 48 stawiło się jedynie 5 wierzycieli i wobec wniosku w tym przedmiocie sędziego komisarza, Sąd przedłużył okres kuratorstwa na dalsze 15 dni.

Giełda zbożowa

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 3099 ton, w tem żyta 2426. Notowano za 100 kg. parytet wagon-Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto jednolite 14.25—14.75, pszenica jednolita 20.40—21, pszenica zbierana 20.00—20.50, owies jednolity 13—13.75, owies zbierany 13—13.25, jęczmień kaszany 13.50—13.75, jęczmień browarny 15—15.50, groch polny z workiem 22—24, groch Victoria 26 — 30, wyka 14 — 15, peluszka 13.50 — 14.50, seradela podw. czyszcz. 11 — 12, łubin niebieski 6—6.50, rzepak zimowy 41 — 43, rzepik zimowy 38—40, rzepik letni 39—41, siemie lniane basiz 90 proc. 39 — 40, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 140 — 160, koniczyna czerwona bez kanianki o czyst. 97 proc. 180—200, koniczyna biała surowa 70 — 90, koniczyna biała bez kan. o czyst. 97 proc. 90 — 110, ziemniaki jadalne 4 — 4.25, mak niebieski z workiem 55 — 62, mąka pszenna luksusowa 35 — 40, mąka pszenna gat. I-szy 30—35, mąka pszenna gat. II-gi 25—30, mąka pszenna gat. III-ci 17—23, mąka żytnia pytlowa 24—25, mąka żytnia sitkowa 17.50—18.50, mąka żytnia razowa 18—19, otręby pszenne szale 11—11.50, otręby psz. średnie 10—10,50, otręby żytnie 9.25—9.75, kuchy lniane 19 — 19.50, kuchy rzepakowe 14.50—15, kuchy słonecznikowe 19.00—19.50, śruta sojowa z workiem 23—24.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA w ŁODZI.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej za 100 kg. loco Łódź: żyto 13.50—14, pszenica 20.75 — 21.25, jęczmień browarowy 15 — 15,50, jęczmień przemiałowy 13—13.50, owiec zbierany 13.25 — 13.75, owies jednolity 13.75 — 14, mąka żytnia 65 proc. 21.50 — 22.50, mąka żytnia 60 procent 22,50 — 23. 50, mąka pszenna 65 proc. 33.25 — 35, cena tranzakcyjna 33.50, otręby żytnie 8.75 — 9.25, otręby pszenne 8.50 — 9, otręby pszenne grube 9 —9.50, rzepak 45 — 47, wyka latowa 15 — 16, groch polny 23 — 24, groch Victoria 26 — 30, ziemniaki jadalne 4.75 — 5.25, koniczyna czerwona 160—200, koniczyna biała 80 — 120, mak niebieski 62 — 67. (c)

Wywłaszczyli prof. Einsteina.

Znakomity uczony żąda zwrotu skonfiskowanego mienia.

Słynny uczony niemiecki profesor Albert Einstein, którego całe mienie zostało skonfiskowane przez władze pruskie, oświadczył przedstawicielowi jednego z dzienników francuskich, iż podejmie energiczne kroki w celu odzyskania swego mienia.

Prof. Einstein postanowił zaapelować do Trybunału Międzynarodowego i **zażądać od państwa pruskiego odszkodowania za niesprawiedliwie i nieprawnie skonfiskowane mu mienie.**

Uczony niemiecki zdefinjował swą opinję na ten temat w następujący sposób: „Skonfiskowanie mojego majątku nastąpiło nietylko nieprawnie, lecz całkowicie bezpodstawnie. **Nikt nie może zrobić mi zarzutu, iż w Niemczech czy też gdziekolwiek zagranicą, dopuściłem się przeciwko państwu niemieckiemu zbrodni zdrady głównej.** Tak samo nie wytrzymuje krytyki oskarżenie, iż kiedykolwiek się przyznawałem do komunizmu czy marksizmu. Od dziesiątków lat żyłem i żyję wyłącznie tylko nauką i dla nauki. **Mienie, które mi skonfiskowano, zdobyłem uczciwie swoją naukową pracą. Jedyna moja zbrodnia polega na tem, iż jestem Żydem".**

Czy jednak ewentualny korzystny wyrok Trybunału Międzynarodowego zwróci prof. Einsteinowi jego mienie?

Straszne samobójstwo manikurzystki w Sosnowcu

Właściciel zakładu fryzjerskiego nie wypłacił jej pensji

Sosnowiec, 30 listopada.

W zakładzie fryzjerskim Abrama Kupki przy ul. Targowej 4 w Sosnowcu zatrudniona była w charakterze manikurzystki Irena Zylbernik, zam. przy ul. Wiejskiej 23.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy właściciel zakładu fryzjerskiego nie wypłacał swej pracownicy zarobków. Wczoraj Zylbernik znów zgłosiła się do pracodawcy, prosząc o wypłacenie choć części należności.

Kupka odmówił jednak a nawet zwymyślał swą pracownicę. Dziewczyna tak się przejęła tem, **że po powrocie do domu wypiła większą ilość esencji octowej.** Wezwany lekarz pogotowia odwiózł denatkę do szpitala. Mimo usilnych zabiegów nie zdołano dziewczyny uratować i po kilku godzinach zmarła.

Dodatkowa komisja poborowa.

W grudniu r. b. urzędować będą dwie komisje poborowe, a mianowicie: dnia 15 b. m., w piątek dla P. K. U. Łódź—Miasto I, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 165, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1912 i starszych, którzy dotychczas nie stawali przed komisją, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie: II, III, V, VIII, IX i XI komisarjatów P. P. w czwartek zaś, dnia 28 b. m. w tymże lokalu dodatkowa komisja dla P. K. U. Łódź—Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1912 i starszych, nie mający uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie I, IV, VI, VII, X, XII, XIII i XIV komisarjatów P. P.

Nasz reporter zanotował.

W mieszkaniu Henocha Eisenberga przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 26, z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar. Zapaliła się otomana, a następnie ogień przeniósł się na meble.

Straż pożarna ogień ugasiła w zarodku. Straty nieznaczne.

***

W mieszkaniu własnem przy ulicy Nowej Nr. 40, usiłowała pozbawić się życia przez otrucie esencją octową, Kazimiera Szewczyk.

Lekarz pogotowia przewiózł desperatkę do szpitala Św. Józefa. Powodów samobójstwa nie ustalono.

***

Ze składu futer Benjamina Szwarcmana przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 16, nieznani sprawcy skradli futra, wartości 1500 zł.

Marie Tim (Poranna 7) w tramwaju Nr. ... na ulicy Gdańskiej skradziono sakiewkę z ... w gotówce i dokumentami.

Ze sklepu Joska Trybusa przy ul. Brzeskiej Nr. 7, skradziono książkę ze znaczkami stemplowemi, blankietami wekslowemi i ... pocztowemi, wartości 450 zł. i 50 zł. w gotówce.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

***

W mieszkaniu własnem przy ulicy Gnieźnieńskiej Nr. 27 ulegli zatruciu czadem węglowym, wydobywającym się z przedwcześnie zamkniętego piecyka, małżonkowie Jan i Józefa Wojciechowscy oraz dwoje ich dzieci Aniela i Roman.

Zaczadzonym udzielił pomocy lekarz pogotowia i pozostawił ich w stanie osłabienia na miejscu.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 98 przypadków.

W czasie od dnia 18 do dnia 25 listopada r. b. zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej zarządu m. Łodzi następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 21 przypadków (w tygodniu poprzednim 40 przypadków), płonica 29 przypadków (40), błonica 30 przypadków (23), odra 4 przypadki (10), róża 4 (5), krztusiec 5 przypadków (7), gorączka połogowa 12 przypadków (—).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 98 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 144 przypadki.

WIECZÓR ŚMIECHU NA KIERMASZU

Dziś w piątek na Kiermaszu przy ul. Piotrkowskiej nr. 97 — wieczór humoru i śmiechu. Początek o 9 i pół wiecz.

Jutro — w sobotę o 5-ej po poł. wielka zabawa dziecięca połączona z konkursem i ... Zabawę prowadzą pp. Odewska i Gutman... Wieczorem o godz. 9-ej występ taneczny ... szkół rytmiki Krukowskiej i Góralskiej.

TOWARZYSTWO
...ieki nad Sierotami
...ieci Rezerwistów
...odzi, ul. Północna № 39

Dziś dnia 1 grudnia
— NA —
KIERMASZU
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 97
WIECZÓR HUMORU I ŚMIECHU!
Początek o godz. 9 i pół wiecz.

W sobotę dnia 2 grudnia o godz. 5-ej po poł.
— NA —
KIERMASZU
przy ul. Piotrkowskiej 97
WIELKA ZABAWA DZIECIĘCA
REWJA. KONKURS. GRY.
pod kierow. pp. Odewskiej i Gutmanówny.
O godz. 9-ej wiecz. występ taneczny uczenic szkół rytmiki i plastyki pp. Haliny Krukowskiej i Tamary Góralskiej.

...bór kremu do
...ielęgnowania urody
...nie życzy sobie kremu, od którego twardnieje skóra, ani kremu który się psuje.
...leży więc wybrać krem zdrowy, orzeźwiający, nie podlegający zmianom chemicznym, nie ...y i nie tłusty, krem który zapisują lekarze.
krem ożywczy
na którym dobrze trzyma się puder, krem bezwzględnie higjeniczny.
Nie ma Pani wyboru: trzeba stosować
CRÈME SIMON
MYDŁO PUDER
PARIS

KTO pragnie mieć buchalterję co dzień à-jour, otrzymać codziennie
BILANSE,
zaoszczędzić ok. 70 proc.
PRACY I CZASU,
NIECHAJ zrywa z metodami przestarzałemi i
PRZECHODZI na tę nowoczesną
SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA
O.R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83. 100-2

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, po ...ei Czyszczenie szyb

DOKTÓR
Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 9—1 i 5—9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1-ej.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
godz. przyjęć od 9—11 i od 3—4 po poł.
Sienkiewicza 34
telef. 146-10

Dr. 30—2
W. BALICKA
POWRÓCIŁA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci
od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Kapitalista z Azji
...SZUKUJE WŁAŚCICIELA PRZĘ...ALNI I TKALNI JAKO WSPÓLNIKA ...m założenia fabryki włókienniczej ...iejscowości, obfitującej w bawełnę ...nę. Reflektanci zechcą łask. oferty ...łać do administr. „Republiki" sub: ...ryka". POŚREDNICY POŻĄDANI.

TRAN
LECZNICZY
APTEKA
ST. HAMBURG i S-ka
GŁÓWNA 50, TEL. 218-61

Kalendarze
własnego wydawnictwa
REKLAMOWE
BIUROWE
KIESZONKOWE
ŚCIENNE
PO CENACH NAJNIŻSZYCH
A.J. OSTROWSKI
S-cy
Piotrkowska 55.

DR. MED.
Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7—8 wieczór.

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Med. M. KANTORA
został przeniesiony na ulicę
Zieloną 5,
telef. 112-22.
Przyjmuje od 1—3 i od 6—8 po poł.
Ceny lecznicowe.

Leczenie krótkiemi falami radjowemi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapji fizykalnej
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

LEKARZ-DENTYSTA
P. Gajst-STRAUCHOWA
przeprowadziła się
na ul. Narutowicza 14
tel. 219-67.

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

DOKTÓR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12.

Dr. med.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2.

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon jesienny
poleca
„HELENA"
9 Zawadzka 9
Wejście p. bramę

...zorzędny dźwiękowy
Kino-Teatr
...MOR
...ka 59.
...d tramwajami 4 i 8. Tel. 248-05
...I DNI NASTĘPNYCH!

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!
Dlaczego Zgrzeszyłam?
W roli głównej największa tragiczka amerykańska HELENA HAYES oraz L. STONE I N. HAMILTON.

2-gi obraz 2-gi obraz
Polski film wojenny z czasów inwazji bolszewickiej. — W rol. gł. pierwszy amant ekranu polskiego M. CYBULSKI i St. WYSOCKA
PONAD SNIEG

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.
Ceny miejsc: III — 54 gr., II — 80 gr., balkon 90 gr., I—1.09, loża — 2 złote. Początek seansów o godz. 4.30, w soboty i niedziele o 12 w poł. — Ceny wszystkich miejsc w soboty i niedziele na pierwszy seans dla dorosłych 54 gr. dla dzieci 25 gr. Sala centralnie ogrzana!

ZŁ. 20.— MIESIĘCZNIE pokój umeblowany, centrum poleca „Geguz", Piotrkowska 62, tel. 17-111.

OKAZJA! Z powodu wyjazdu do sprzedania „Mleczarnia - wędliniarnia". — Wiadomość Al. Kościuszki 31.

Dźwiękowy
KINO-TEATR
„PALACE"
TEATR
PIOTRKOWSKA 108.

Dziś premjera arcydzieła **Cecil B. de Mille'a** p. t.
„BUNT MŁODZIEŻY"
Film, o którym mówi cały świat. 300 aktorów i 500 statystów bierze udział w tym najpiękniejszym filmie sezonu.
W roli głównej: CHARLES BICKFORD oraz nowo - odkryte gwiazdy: Cecil B. de Mille'a, Richard Cromwell, Judith Allen, Eddie Nugent, Ben Alexander. Dzięki „buntowi młodzieży" w walce z systemem policyjnym i sądownictwem amerykańskim zwycięża sprawiedliwość. — Nadprogram Najaktualniejszy tygodnik dźwiękowy „Paramountu". — Dziś początek o godz. 4-ej po poł. — Passepartout i bilety ulgowe aż do odwołania nieważne.

...więkowy Kino-Teatr
„...rzedwiośnie"
ŻEROMSKIEGO № 74—76 (róg Kopernika)
...i dni następnych!

Emocjonujący film reżyserji Ben Stalowa p. t.
„Demon Wielkiego Miasta"
Strach! Zgroza! Wzruszenie! Emocja!
W roli głównej: EDMUND LOWE, WYNNE GIBSON i maleńki bohater DICKIE MOOREN „Blond Venus".
Następny program: „Rozkoszne kłopoty" (Monsieur Baby) . w roli gł: Maurice Chevalier
Dnia 2 grudnia o godz. 12 ej i 3 grudnia o godz. 11-ej poranek dla młodzieży.

Prawdziwa okazja rzadko się zdarza
Każdy musi dostać coś na gwiazdkę

ALE CO i SKĄD?

Kieruj się więc zwyczajem odwiecznych praw,
Nie odkładaj i śpiesz do firmy „PAW".
Widzę, oczy Twe rzucają zachwytu błyski,
Nie zwlekaj chwili, kup, bo termin gwiazdki bliski.
Maleńki defekt niewiele nikomu szkodzi,
Bo cena i gatunek wszystko wynagrodzi.
Nie zwlekaj już ani chwili, ni sekundy, nie przeocz terminu naszego,
Bo sprzedaż u PAW'A zaczyna się pierwszego, koniec zać dwudziestegoczwartego.

NASZE BEZKONKURENCYJNE CENY:

REFORMY	od zł. 0.95	KOSZULE JEDW. NOCNE	od zł. 6.95	PYJAMY JEDWABNE	od zł. 12.95
KOSZULKI	„ „ 1.45	STANICZKI JEDWABNE	„ „ 2.45	RĘKAWICZKI	„ „ 0.75
KOMBINACJE	„ „ 1.75	SZALIKI JEDWABNE	„ „ 1.25	POŃCZOCHY	„ „ 1.30
HALKI JEDWABNE	„ „ 3.95	PULOWERY WEŁNIANE	„ „ 4.95	SKARPETKI	„ „ 1.25

BIELIZNA MĘSKA i t. d.

Salon Sprzedaży Detalicznej
„PAW"
Łódź, Piotrkowska 154. Tel. 141-

100—10

Dziś!

O godz. 9-ej wieczór
INAUGURACYJNE OTWARCIE
LITERACKO-ARTYSTYCZNEGO
KABARETU

„FEMINA"

b. lokal „Negro", Traugutta 6.

Udział biorą:

ANDRZEJ KAREWICZ
Polski Ivan Petrowitch

DUSIA SAZONOWICZÓWNA
Urocza Wodewilistka

MILA KAMIŃSKA
Niezrównana Tancerka

IRENA DARLICZÓWNA
Szampańska - Pieśniarka

BOLCIO KAMIŃSKI
„Najwiekszy" Uwodziciel

ZYGMUNT MALINOWSKI
Piosenki Nastrojowe

CHARLES & NORA
Światowej sławy duet taneczny

6 MOLLI-GIRLS
BALET

KONFERANSJERKA:
ANDRZEJ KAREWICZ.

Wejście bezpłatne!!!
— CENY NISKIE. —

250-2

Kupno i sprzedaż

MECHANICZNA pończoszarnia składającą sie z 8-miu maszyn systemu „Sztandart" z wszelkiemi przyborami — będąca w pełnym ruchu — z powodu choroby właściciela do sprzedania lub wydzierżawienia. — Bliższe szczegóły zasięgnać można u O. Lahmerta — Łódź, 6 Sierpnia 22.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie poszukiwane w czystym domu. Oferty sub: „P. O. J." 2

LUKSUSOWE pięcio pokojowe mieszkanie wprost od gospodarza poszukiwane. Oferty pod „A. P." do administracji.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z oddzielnem wejściem. Zastać od 6-ej Przejazd 19 m. 18.

DWUOSOBOWY, słoneczny pokój z utrzymaniem, z telefonem do wynajęcia. Traugutta 14 m. 8.

DZIŚ

otwarcie sklepu dla detalicznej sprzedaży

materjałów:

175—4

Zakł. Przemysł.
K. SCHEBLERA i L. GROHMANA
oraz
K. T. BUHLE S. A.

Składy fabryczne
pod firmą:

A. LIPIŃSKI

Sp. z o. odp.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 82, tel. 17-555.

Z dniem 1 grudnia b.r.

rozpoczynamy pierwszą ośmiodniową seryjną sprzedaż

1000 obrusów	zamiast zł. 40.— za szt.	po zł. 10.—
500 „	„ „ 60.— „ „	po zł. 16.—
500 firanek	„ „ 18.— „ „	po zł. 10.—

Warszawska Fabryka Dywanów **„DYWAN"** Sp.
PIOTRKOWSKA 53.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki".

SPÓLNIKA z kapitałem 5.000 zł. do wprowadzonego interesu poszukuję. Zysk i kapitał zapewniony. Oferty pod „Zapewniony".

Uzdrowiska

„ŚRÓDBOROWIANKA" Śródborowie do 15 grudnia ceny zniżone. Gmach dobrze ogrzany. Doskonała kuchnia. Telefon Warszawa, Podmiejska 1 — „Śródborowianka".

DO ZAKOPANEGO na ferje zimowe do pięknie położonego pensjonatu koło terenu narciarskiego przyjmę chłopców pod opiekę wychowawczą. Inf. Dr. Wilhelm Fallek, naucz. gimn. Pomorska 91, 10—12.30, 3—7.

Posady

DO 1.000 ZŁ. MIESIĘCZNIE zapewniamy energicznym osobom. Informacyj udziela T-wo Bankowe w Grodnie, ul. Hoovera 9. 30

POTRZEBNY fryzjer damski, siła pierwszorzędna, Piotrkowska Nr. 67, Zrzeszeni Fryzjerzy, Pasaż Casino.

PANIE - PANOWIE, celem rozpowszechniania, rewelacyjnej nowości poszukiwani. Zgł. Zielona 12. Kawiarnia.

POTRZEBNA panienka do budki z papierosami z kaucja 100 złotych, Cegielniana 53. Wiadomość u dozorcy.

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz do zakładu fryzjerskiego, Lutomierska Nr. 10.

Do akt Nr. Km. ...
OBWIESZCZENIE
Komornik Sadu Grodzkiego ... dzi, rew. 7-go zamieszkały ... ul. Kilińskiego 96-a, na ... 602 K. P. C. ogłasza ... grudnia 1933 r o godz. ... dzi, ul. Piotrkowska ... się publiczna licytacja ... mianowicie: kredensu ... gara regulatora, rozsuwanego ... dębowego, lustra trema ... bli salonowych, ... foteli, sześciu krzeseł, ... żek, szafkowego ... biurka ... dwu szaf mahoniowych ... chomości, oszacowanych ... mę zł. 820.—, które można ... dniu licytacji w miejscu ... w czasie wyżej oznaczonym ...
Łódź, dnia 27 listopada 1933 ...
Komornik: (—) STEFAN ...

Do akt Nr. Km. ...
OBWIESZCZENIE
Komornik Sadu Grodzkiego ... dzi, rew. 8-go zamieszkały ... ul. 11 Listopada Nr. 51 na ... art. 602 K. P. C. ogłasza ... 15 grudnia 1933 r. o godz. 13 ... ul. Magistracka Nr. 16 — odbędzie ... publiczna licytacja ruchomości ... nowicie: kredensu, pomocnika ... su, stołu fornierowanego, ... tapczanu, szafy, dwuch nocnych ... ków, ampli, dwuch par ... niturų, garnituru smokingowego ... densu, oszacowanych na łączną ... Zł. 678.—, które można oglądać ... licytacji w miejscu sprzedaży ... się wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 25 listopada 1933 ...
Komornik: (—) ST. STOPC...

DOKTÓR
W. ŁAGUNOW...
Piotrkowska 70, tel. ...
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE
i MOCZOPŁCIOWE
Gabinet Roentgeno - leczniczy
Przyjmuje od 8.30—10 r. i ...
i od 6 do 8 i pół wiecz. W ...
i święta od 10—1.

PLAC

z bocznica kolejowa, położony w Łodzi, przy ul. Naftowej 5, zdatny na składy nafty i t. p. do wynajęcia lub do sprzedania. Willa z ogrodem owocowym i stawem w Rudzie Pabianickiej do sprzedania. — Wiadomość: H. Z. Pacanowski w Piotrkowie Tryb. lub w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 41, u właściciela. 20-2

Lokale

POLRUCH, Piotrkowska 89, tel. 141-01 poleca i poszukuje mieszkania, lokale handlowe, pokoje umeblowane.

NAUCZYCIELKA, izraelitka, poszukuje skromnego pokoju przy ulicy Narutowicza lub w najbliższej okolicy. Może być wspólny. Oferty „Dom".

SKLEPIK—BUDKA wraz z mieszkaniem do odstąpienia B. Dytberner, ul. Rejtana 16.

3 POKOJE z kuchnia, wyg. fr. I p., zł. 260 kw. bez odstepnego.

Pokoje **UMEBLOWANE** od zł. 20.— Poleca biuro „Lokal", Piotrkowska 108 tel. 248-97.

Rozmaite

GRUŻLICĘ pokonasz! Leczenie niezawodne, wszystkim dostepne, wskaże po otrzymaniu 2.50 zł. Maciejewski, Laski (Kepno). Tytułem kosztów zał. w znaczkach 1.60 zł.

ŚPIESZCIE panowie i panie 1 zł. czesanie, 30 gr. golenie, 50 gr. strzyżenie, 70 gr. manicur. Piotrkowska 60 w podwórzu.

FRANCUZKA, która się zgodzi udzielać lekcji zą obiady może się zgłosić Południowa 42 m. 22, od gódz. 1—4-ej.

ZAGINIONE trzy kozy do odebrania za zwrotem kosztów, Bazarna Nr. 6 u gospodarza.

Nauka i wychowanie

ABSOLWENT gimnazjum im. J. Piłsudskiego udziela lekcyj i przygotowuje do egzaminów po niskich cenach. Wiad.: Pomorska 3, skład papieru.

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka, konwersacja, gramatyka, literatura, korepetycja, handlowa korespondencja, grupami i pojedyńczo. Piotrkowska 53, m. 20, lewa oficyna II p. od 3—4 i od 8—9 wieczorem.

Doktór
H. SZUMACH...
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA ...
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz. ...
dziele i święta od 10—...
Ceny lecznicowe

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49